Nr. 224. Dnia 10 Października 1872 r. Czwartek. Dnia 28 Września (10 Października) 1872

Prenumerata „Kur. War" wynosi: w **Warszawie** rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20, miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się k. 5 na miesiąc. **Numer pojedyńczy** w Kantorze Redakcji kop. 5. **Redakcja otwarta** od **11-ej rana do 2 po południu.**

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY DRUGI.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rub. sr. 8, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kop. 40 oraz za opakowanie i Ekspedycję rs. 1 kop. 80). Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie. **Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się**

Dziś: Ś. Franciszka Borg. W.
Piątek: Ś. Placydy Panny.
Sobota: Ś. Maksymiljana Biskupa.
Niedziela: *21 po Św.* Edwarda i Winc. K.

Wschód słońca o godzinie 6 minut 17
Zachód „ „ 5 „ 16

Długość dnia godzin 10 minut 59
Ubyło „ „ 5 „ 44

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.": PLAC TEATRALNY Nr. 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ

Poniedziałek: Ś. Kalixta P. M.
Wtorek: ŚŚ. Jadwigi Wd. i Teressy P.
Środa: Ś. Florentyna Biskupa.
Czwartek: ŚŚ. Wiktora B. i Florjana M.

— Z dniem jutrzejszym rozpoczyna się na cześć N. Marji Panny Rożańcowej, 40-to godzinne Nabożeństwo w kościołach: S-go Jacka przy ulicy Freta i S-go Józefa Oblubieńca N. Marji Panny na Krakowskiem Przedmieściu, które zakończonem zostanie jednocześnie z oktawą uroczystości Rożańca S-go, w przyszłą niedzielę wieczorem. — Wystawienie Najświętszego Sakramentu nastąpi jutro o godzinie 5 zrana.

— *W Rozkazach Warszawskiego Ober-Policmajstra do Pol. Wykonaw. za NN. 268 i 269 wydanemi, zamieszczono*: W rozkazie p. o. Prezydenta do zarządu miejskiego za Nr 205 zamieszczono: JW. Namiestnik w Królestwie, zatwierdzić raczył nowo wybranych przez cech felczerów Warszawskich, w obowiązkach starszego Piotra Jackowskiego i podstarszego Kajetana Kalinowskiego.

— Powołując się na punkt 6 rozkazu mego, z dnia 9 (21) Marca r. b., za Nr 69, oznajmiam Policji dla wiadomości i akuratnego wykonania, że niezależnie od ustanowionego szczepienia ospy, o którem zamieszczone było w Rozkazach do Policji za NN. 85, 99, 106, 111, 120, 127, 134, 142, 163. 184, 197, 204, 211; 225, 232, 240 i 261, w bieżącym tygodniu uskuteczniać się będzie jeszcze szczepienie ospy po domach: W cyrkule Nowoświetskim, w uczą̨stkach policyjnych: 135 i 145, przez doktora Tejcha, zamieszkałego w domu Nr 57 przy ulicy Nowy-Świat.

— Jan Krygier, powożący dorożką Nr 522, jako już niejednokrotnie karany z zanotowaniem w książce dorożkarskiej, na zasadzie rozporządzenia zamieszczonego w Rozkazie do Policji z r. 1868 za Nr 210 i stosownie do § 44 Instrukcji dla dorożkarzy, pozbawionym zostaje raz na zawsze prawa przyjmowania służby do powożenia dorożką. O czem oznajmiając, polecam Policji wykonawczej przestrzegać, ażeby Krygier nigdy nie trudnił się powożeniem dorożką. Naczelnicy zaś wydziałów: Policyjno Sądowego i Kontroli Służących, zaznaczą o tem w dorożkarskiej i służbowej jego książkach.

(Gaz. Polic).

— Q — Przy szybkim wzroście miasta, napływie ludności i podnoszeniu się wartości domów, niedawno nieznane jeszcze prawie podrzędne ulice z dniem każdym wychodzą coraz bardziej na jaw, przybierając w hierarchji komunikacyjnej Warszawy to stanowisko jakie im się z prawa wzniesienia przynależy. Do rzędu takich ulic zaliczyć właśnie można dwie, których nazwy mało dotąd wiadome coraz więcej zdobywają sobie prerogatyw obywatelskich. Są to ulice: Zielna i Sienna.

Obie one, niedawno jeszcze nicnieznaczące gałązki Marszałkowskiej ulicy, rok rocznie zyskując po jednej lub dwie kamienice, w nader krótkim czasie wzniosły się niespodzianie i doszły do tego, że dziś do znaczniejszych arterji miasta mogą być policzone. O tem ich stanowisku świadczą dobitnie ceny lokalów niczem nieodbiegające od cen Nowego Światu i Senatorskiej, a w niektórych razach wysokością jeszcze je przechodzące.

Szybkie zabudowanie się i wzrost swój ulice te winny sąsiedztwu kolei Warsz.-Wied. i wzniesieniu się ulicy Marszałkowskiej. Koncentracja w tych punktach ludności: fabryki, warsztaty, rozmaite zakłady rękodzielnicze, rokują dzielnicom tym Warszawy coraz pomyślniejszą jeszcze przyszłość; jednakże jak wobecnej chwili wzrost dalszy ulic: Zielnej i Siennej paraliżuje zamknięte ich położenie, Zielnej od strony ulicy Królewskiej, Siennej od Szpitalnej.

Niedogodność położenia ulicy Siennej ocenił już właściwie kiedyś magistrat, proponując w razie zniesienia szpitala Dzieciątka Jezus przedłużenie kosztem ogrodu i zabudowań szpitalnych ulicy Siennej aż do placu przed szpitalem. Czy zamiar ten po dziś dzień istnieje, nie wiemy, że jednakże przeniesienie Dzieciątka Jezus znów weszło na porządek dzienny, uważamy za właściwe przypomnieć z naszej strony tę z wielu względów nader pożyteczną reformę.

Otworzenie komunikacji przez przedłużenie ulicy Siennej, aż po placu Dzieciątka Jezus, wiele ma danych za sobą.

Najprzód zyskałoby na tem przedłużeniu ulica Sienna, do jej bowiem wzrostu i podniesienia wieleby się to przyczyniło. Zwiększyłoby dalej komunikacje ulicy Marszałkowskiej z innemi częściami miasta; (ulica Śto-Krzyzka i Chmielna są nader wązkie i oddalone zbytecznie od siebie), nareszcie utworzenie tej nowej ulicy oddając pod użytek place dziś przez zabudowanie i ogród szpitala zajęte, wybornie położone, przyczyniłoby się do wzniesienia wielu w tem miejscu budowl, do wygody i piękności miasta nie mało przyczynić się mogących.

Równie, a może więcej jeszcze konieczności przedstawia przedłużenie ulicy Zielnej przez zniesienie posesji z ogródkiem od Królewskiej ulicy, zdaje się własnością p. Emanuela Wolffa będącej.

Ulica Zielna ciągnie się od wyż wzmiankowanej posesji do ulicy Chmielnej. Zapełniają ją rzędy domów nowych, eleganckich, z pewnym nawet komfortem budowanych; jest sama dość szeroką i czystą i potrzebuje tylko otwarcia lepszego przystępu przez połączenie z którą z pierwszorzędnych ulic. Dziś łączy się ona wprawdzie z Marszałkowską, lecz łączy się za pomocą małych wązkich uliczek, które w żądnym razie nie przedstawiają wygodnych warunków komunikacyjnych i w większej części roku z przyczyny śniegów i błota są prawie niedostępne. Jestto nadto ulica obecnie prawie zupełnie już zabudowana, tem więcej uczęszczana, że przytyka do punktu handlowego zwanego Pociejowem, ruchliwa, a przytem widna i ludna. Połączenie z ulicą Królewską nada jej zupełnie inny charakter, wyprowadzi z ukrycia, i tak ją samą, jakoteż i ulicę Królewską, nierówno zabudowaną, ogromnie podniesie.

Niewątpimy, że zarząd miasta okoliczności te zechce wziąść pod swoją uwagę i w danej chwili mając możność dopomoże do zupełnego rozwoju tej części miasta, tak szybko własnemi siłami ku wzniesieniu się dążącej.

Wiadomości miejscowe.

= Wczoraj po południu o godzinie 4ej, JW. Hrabia Namiestnik wraz z przybyłym do Warszawy naczelnikiem okręgu wojskowego moskiewskiego, jenerałem Giltensztube, zwiedzał gmach ratusza, przyczem alarmowaną była miejscowa część straży ogniowej. Oddział po zadzwonieniu gotów był do wyjazdu w 1 minutę sekund 55. Dodać trzeba, że przed zaalarmowaniem hr. Namiestnik zwiedził stajnie straży i zastał konie jak zwykle w każdej chwili nieubrane.

— Rada Uniwersytetu, onegdaj dokonała wyboru dziekanów i sekretarzy fakultetów na nowe trzy lecie. Wybrani zostali: na dziekana fakultetu historyczno-filologicznego, — J. Kowalewski (który piastował już ten urząd w poprzedniem trzy leciu); na dziekana fakultetu prawa, — W. Holewiński; fakultetu matematycznego, — J. Aleksandrowicz, i fakultetu lekarskiego, — W. Brodowski (na drugie trzy lecie). — Na sekretarzy wybrano: na fakultecie historyczno-filologicznym, — A. Pawińskiego; prawnym, — M. Chlebnikowa; matematycznym, — M. Ganina. Fakultet lekarski nie przystępował do wyboru sekretarza, albowiem dotychczasowy sekretarz, professor Andrejew, pełni te obowiązki dopiero od dwóch lat; nowe przeto ballotowanie odbędzie się w roku przyszłym.

= Dnia 10 października r. b. przybyły ze Lwowa na tutejszą Wystawę Zachęty Sztuk Pięknych obrazy: Mireckiego Kazimierza, „Wieczór Romantyczny;" Jaroszyńskiego Józefa, „Widok z okolicy Osiencina;" Kowalskiego Alfreda, „Portret Kraszewskiego;" Maleszewskiego Tytusa, „Portret."

= Dziś opuścił prassę pierwszy numer dwutygodnika p. n. „Gorzelnictwo, piwowarstwo i cukrownictwo." Treść numeru stanowi: Wstęp od Redakcji, przepisy o poświadczaniu wstrzymań biegu cukrowni lub pojedyńczych w niej aparatów, do wydobywania cukru, artykuł p. n. gorzelnictwo i piwowarstwo przez dra J. Mardfelda, kotły parowe przez inżyniera F. S. Z., wyrób cukru w Austrji w kampanji 1870 na 1871, przez inżyniera K. Z. Materjały surowe do wyrobu okowity używane, kronika, sprawozdanie handlowe, wreszcie ogłoszenia.

Z treści tej łatwo już wnieść, że nowe pismo dobrze pojęło zadanie swoje. Wszystkie też artykuły pisane są bardzo przystępnie, nawet dla niespecjalistów i mają na celu przedewszystkiem odrazu praktyczne korzyści naszych właścicieli gorzelni, browarów i cukrowni. Pierwsze dwie zwłaszcza gałęzie przemysłu potrzebują wiele bardzo w tej chwili ulepszeń i zmian, cukrownictwo bowiem stoi u nas na wysokim stopniu tak, że jak sama redakcja wypowiada, nowe pismo będzie dla cukrowników pośrednikiem raczej niż nauczycielem. Zdaje się też nam, że prawie wszyscy właściciele browarów i gorzelni, powinniby się znaleść w liczbie prenumeratorów nowego dwutygodnika.

Redakcja powinnaby dla obznajmienia ogółu ze swemi dążnościami: przesłać jako próbę pierwszy numer *wszystkim* właścicielom gorzelni i browarów. Sądzimy, że byłby to najlepszy sposób zjednania sobie odrazu licznego koła czytelników. Cena dwutygodnika półrocznie w Warszawie rubli 3, na prowincji rs. 4.

= W Nr 1 czasopisma „Kronika rodzinna," wydrukowaną została fraszka sceniczna napisana przez Edmunda Stawiskiego p. t. „Wieczór majowy." Oprócz czterech osób, występują w tej fraszce filozoficznie i dowcipnie gadające żaby. Żaby do swoich dramatów wprowadzali wielcy pisarze: Arystofanes i Goethe, a Michelet myśliciel francuzki, napisał dzieło dla ich uwielbienia. „Wieczór majowy" zasługuje na uważne odczytanie.

= W Kielcach w dniu 5 b. m., odbyło się poświęcenie odrestaurowanego kościoła kollegjaty. Restauracja ta uskutecznioną została dzięki niezmordowanym staraniom Ks. Józefa Ćwiklińskiego, kanonika honorowego katedry sandomierskiej i kollegjaty kieleckiej. Wywdzięczając się szanownemu kapłanowi za jego zacną pracę, zgromadzenie kupców kieleckich, którego Ks. Ćwikliński jest kapelanem, ofiarowali mu na jedwabnej poduszce *Distinctorium* (kosztowną oznakę godności kanonickiej). Uroczystość zakończoną została ucztą, na którą zaproszono 80 osób.

= W dniu 13 października 1833 roku, otwartym został teatr rozmaitości. Pierwiastkowo teatr ten istniał w sali Towarzystwa Dobroczynności i na jego scenie stawiali pierwsze kroki J. S. Jasiński, ś. p. Panczykowski i kilku innych, następnie głośnych z talentu i pracy artystów.

= Obecnie znów wchodzą w modę hafty włóczkowe; zdobią się niemi i pokrycia na meble kosztowniejsze. Do nas hafty przeważnie sprowadzane są z zagranicy z Niemiec, a jednakże wiemy, że tu na miejscu produkowane być mogą gustownie, trwale i niekosztownie. Moda haftów przysporzyć może zarobku wielu ubogim pracownicom igły.

= Roboty około urządzenia żelaznego bruku na przestrzeni od placu bankowego połączonego jeszcze w r. z. z linją bruku żelaznego na przestrzeni od rogu ulic Senatorskiej i Krakowskiego Przedmieścia do ulicy Chłodnej, są już na ukończeniu.

Tym sposobem przybywa jeszcze jedna linja dla komunikacji omnibusowej, która od lat paru z powodu złego stanu bruku zwyczajnego, przerwaną być musiała.

Wartoby więc aby panowie właściciele omnibusów wcześniej porozumieli się o zarządzenie wysyłania co najmniej 4 omnibusów, po 2 na każdy punkt skrajny, tak, aby po jednym były w drodze, w dwóch przeciwnych kierunkach, a po jednym w spoczynku, gotowych do przyjęcia nowych passażerów.

A wartoby się ubiegać o zaprowadzenie jazdy na tej linji, raz że jest najkrótszą, powtóre najdogodniejszą, a potrzecie że łączy dwa najżywotniejsze punkta miasta, to jest przemysłowy (okolice Chłodnej), z handlowym (okolice Krakowskiego Przedmieścia), obiecuje więc zysk pewny.

= Chodzi wieść jakoby jakiś przemysłowiec uzyskał pozwolenie na urządzenie ślizgawki na jednym z placów Warszawy. Jeżeli wieść ta się sprawdzi, będzie to nowość bardzo przyjemna dla amatorów wyścigów na łyżwach, z perspektywą rozbicia nosa, lub stłuczenia pieprzu.

Mówią że inny daje odstępnego już 2 tysiące rubli.

= Ponieważ pisma publiczne kilkakrotnie już odzywały się, dla czego po śmierci ś. p. Moniuszki, żaden z dyrektorów muzyki nie myśli o urządzeniu koncertu na dochód niezamożnych studentów uniwersytetu, przeto mam honor oświadczyć, że przed każdym takim koncertem, Władza uniwersytecka i deputacja studentów, udawały się do ś. p. Moniuszki, celem bliższego porozumienia się i podzielenia z nim trudów administracyjnych. Jestem najmocniej przekonany, że każdy z dyrektorów zaszczycony wyborem Władzy uniwersyteckiej, z wielką skwapliwością weźmie na siebie spełnienie tego obywatelskiego obowiązku i całem sercem postara się odpowiedzieć godnie celowi i położonemu w nim zaufaniu. — *Jeden z dyrektorów muzyki.*

= W księgarniach pierwszorzędnych tutejszych dla

zwolenników belletrystyki znajduje się nowa powieść I. Zaharjasiewicza p. t. „Opinja parafialna.“

= Ludzie dobrej woli zamierzają urządzić w m. Częstochowie koncert, na korzyść tamecznego szpitala istniejącego pod nazwą: N. Marji Panny. W koncercie tym ma przyjąć współudział kilka osób z Warszawy, należących do świata artystycznego.

= Dowiadujemy się pisze „Gazeta Handlowa,“ że firma Maas w Manheim w Niemczech, obstalowała u dwóch tutejszych fabrykantów 20 miljonów cygar 1 kopiejkowych. Cygara te są przeznaczone do Algerji. Smacznego apetytu.

= W Warszawie od dnia 28 Września do dnia 4 października zapadło na ospę naturalną dorosłych 18 i dzieci 18; umarło dorosłych 1, dzieci 5.

= Zapałki, tak zwane chemiczne, które za najmniejszem potarciem się zapalają, dają nam do ręki łatwy i szybki sposób dostarczenia sobie ognia; ale jeżeli rozważymy ile smutnych było z niemi wypadków oparzenia, podpalenia, otrucia i t. p., to kto wie czy nie lepiej byłoby powrócić do błogosławionych czasów, w których krzesiwo i hubka, jedynemi były środkami otrzymywania ognia.

Świeżym tego dowodem jest smutny wypadek, jaki miał miejsce w zeszłym tygodniu w Częstochowie.

Marjanna Manikowska lat 27 mająca, kupowała rozmaite drobiazgi w sklepiku w Częstochowie. Kupiec sprzedający nie miał pod ręką 2 ch groszy, które jej się należało wydać i w zamian za to dał jej dwie paczki zapałek, które M. włożywszy w zanadrze poszła do domu.

O pół mili od Częstochowy w lesie, położyła się i zasnęła. Wtem nagle przebudziła się poczuwszy na piersi silny ból i spostrzegła, że zapałki się zatliły.

Zaczęła się ratować zdzierając z siebie odzież, ale gdy jej się to z trudnością udawało, a ból stawał się coraz silniejszy, padła na ziemię bez życia. Przejeżdżający tamtędy wieśniak odwiózł ją do wójta, a wójt odstawił do Częstochowy.

Ogień sam się przytłumił, ale tląc się długi czas pomiędzy grubą, wełnianą, zapewne mokrą odzieżą a ciałem, sprowadził straszne oparzenie, a po części opalenie. Skóra na całej przedniej części kadłubia była nie tyle oparzoną jak opaloną, zwęgloną, czarną jak węgiel; miejscami tylko przeświecał brunatny kolor, ramiona i całe plecy aż po pas były tak jak przednia część ciała zwęglona. Chora po dwóch dniach najokropniejszych męczarni w Częstochowskim szpitalu życie zakończyła.

W obec takich i tym podobnych wypadków, zachodzi pytanie czy nie byłby na miejscu przepis sanitarno-policyjny zakazujący wyrabiania zwyczajnych zapałek a nakazujący użycia tak zwanych szwedzkich zapałek, które tylko za potarciem ich o papier chloranem potażu napojony, ogień wydają i nie mogą być przez to powodem żadnego smutnego wypadku.

Zapałki szwedzkie zasługują bezwarunkowo na większe rozpowszechnienie, tem bardziej, że cena ich nie jest wcale wygórowana.

= W zeszłym tygodniu znaleziono na drodze żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, niedaleko od przystanku Rudniki, obok samych szyn, ciało włościanina z wsi sąsiedniej. Obrażenie było niezbyt wielkie na czole i na czaszce.

Ponieważ włościanin ten wracał do domu ze wsi Kruszyny pod Kłomnicami, domyślać się należy, że pragnąc zaoszczędzić nóg swoich, wskoczył do idącego pociągu zaraz za stacją Kłomnice, a pod Rudnikami z niego wyskakując, więcej skutkiem silnego wstrząśnienia, jak skutkiem odniesionych ran, życie postradał.

Chciał się przejechać darmo koleją żelazną, nie wiedział biedak, że tak drogo wypadnie mu okupić tę krótką przejażdżkę!

= Podczas jednego z ostatnich ciepłych i słonecznych dni, czteroletni chłopczyk wybiegł z sklepiku przy ulicy Bednarskiej, którego był mieszkańcem i zaczął się poważnie przechadzać po chodniku. Malcowi nie tyle może chodziło o użycie rozkoszy świeżego powietrza, ile o pokazanie światu i ulicy nowych bucików i czapeczki, któremi w tym dniu udarowała go dobra mama.

Niestety! radość nawet u dzieci, krótko dziś trwać może. Jeden z tych, co w mętnej wodzie życia ryby łowić lubią, przechodził właśnie tamtędy a spostrzegłszy dumę jaśniejącą w twarzyczce chłopca, postanowił z niej skorzystać. Zawiązał zaraz z dzieckiem rozmowę, w której pytają o zdrowie mamy i chwaląc ładne buciki, prowadził malca z sobą za rękę, i obiecywał kupić ciastko. Wkrótce przybyli na bulwar nad Wisłą, gdzie nieznajomy korzystając z samotności, ograbił chopczyka z całego zwierzchniego ubrania.

Biedne dziecię przybiegło do domu z płaczem, ale bez bucików, czapeczki i surducika.

Zuchwalstwo naszych złodziei, zaczyna być doprawdy przerażającem.

= Już same katarynki nie wystarczają. Od pewnego czasu na dziedzińcach domów pojawia się kataryniarz *impresario*, ktory prócz swego instrumentu posiada jeszcze trupę akrobatów i clownów. Hecarze ci po ubawieniu do syta swą zręcznością ulicznej gawiedzi, która im tłumnie asystuje opowiadają historyjki zdarzenia i t. p. często nawet dość dowcipne farsy. Farsy te nie są naturalnie ich oryginalnym płodem. Jestto pomysł niemiecki, jednakże przyswojony dość zręcznie. Hecarz współtowarzysz artystycznej wędrówki kataryniarza uczy się tych historyjek na pamięć i z rzetelną skrupulatnością na każdym dziedzińcu ją opowiada.

= Mówiono nam, że między innemi operami, jakie w nadchodzącym zimowym sezonie mają egzekwować artyści włoscy, usłyszemy także trzyaktową operę Thomasa p. t. „Mignon“ śpiewaną z wielkiem powodzeniem prawie na wszystkich znaczniejszych scenach Europy. Treść libretta tej opery wziętą jest z utworu Goetego p. n, „Wilhelm Meister“. Pan Szober artysta dramatyczny przetłomaczył tekst wspomnionej opery, podłożył go pod muzykę i złożył przed paru tygodniami w bibliotece teatrów naszych.

= Dnia dzisiejszego w dokończeniu ciągnienia 3-ej klassy 119 loterji, znaczniejsze wygrane padły na Nra następujące: rs. 10,000 na Nr. 14,537,u koll. Mendelsohna; rs. 4,000 na Nr. 9,249, u koll. Lewka Folman; rs. 3,000 na Nr. 14,577 u koll. Kupczyk w Miechowie; rs. 2,000 na Nr. 18,077, u koll. S. Neumark; rs. 1,000 na Nr. 1,896, u koll. Goldman w Zakroczymiu i rs. 500 na Nr. 23,084.

— Kluczyki znalezione d. 6go b. m. na Nalewkach, odebrane być mogą w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“.

— Onegdaj znajdowało się na widowiskach i zabawach osób: w Teatrze Wielkim 788; w Teatrze Rozmaitości 258 w Teatrze Rappo 70.

— Pochowano na cmentarzach: prawosławnym ciał zmarłych męż. 2, kobiet —, dzieci —; na cmentarzu katolickim: męż. 5, kobiet 3, dzieci 13; na cmentarzu ewang. augsb. i męż. 2, kobiet 1, dzieci —; na cmentarzu starozakon. męż. 2, kobiet 1, dzieci —.

— Przyjechało do Warszawy osób 715, wyjechało 620.

(Gaz. Polic).

— Biuro Informacyjne o nędzy wyjątkowej, ma honor podać do publicznej wiadomości po szczególe ofiarodawców, którzy w ciągu ubiegłego miesiąca to jest od dnia 1 września do dnia 1 października 1872 roku dobroczynną składką zasilili ubogich sprawdzonych przez Siostry Miłosierdzia.—Dnia 1 wrzenia Ofiara miesięczna J. X. P. rsr. 100, od X. Z. dla Maleskiej rs. 3, od pani Świelskiej rs. 11; dnia września Ofiara miesięczna W. Szlenkera rsr. 25, ofiara miesięczna Wawelberga rs. 7 kop. 50, od A. Um. dla Joanny W. rsr. 1, od N. N. rsr. 1; dnia 14 września od J. A. M. kop. 50, dnia 16 września od X. rsr. 6; dnia 17 września od J. S. rsr. 7, od N. N. rsr. 1; dnia 20 września od A. o. r. rs. 3; dnia 21 od A. L. rs. 25, od Fr. K. rs. 3; dnia 25 września od M. kop. 30, od hrabiego N. dla Maniakowskiej rs. 3, Przegląd Katolicki rs. 75 k. 60, od Xiędza L. Żbik rs. 3, Ofiara miesięczna W. Blocha rs. 80, Kurjer Warszawski rs. 17 kop. 50, Ofiara p. Löwensztein za 2 miemiesiące rs. 10. W ogóle rsr. 383 kop. 40. Którąto summę Biuro rozdało pomiędzy 112 rodzin.

= Z „Russ. Inwal.“ dowiadujemy się: że w dniu 11 września na parochodzie Antilopa, przybyli do Sewastopola generał artylerji angielskiej Edcy i pułkownik inżynierji Gordom. Celem przybycia było obejrzenie po szczególe wszystkich miejsc, w jakich wojska angielskie brały udział w bitwach podczas wojny krymskiej, oraz oznaczenia tych miejscowości gdzie najwięcej padło żołnierzy angielskich, dla postawienia pomnika poległym. Na pomnik ten na naszą monetę rząd angielski wyasygnował rsr. 600,000. Cmentarz na którym wzniesiony będzie pomnik będzie ogrodzony, i przy nim stale utrzymywany stróż. Władze rossyjskie okazały przybyłym jaknajserdeczniejsze przyjęcie i ułatwiły wszelkie poszukiwania.

= Jak zapewnia „Odessk. Wiest.“ w Odessie nie długo ma być otwarta szkoła żeńska grecka.

= Jak powiadają, piszą „St. Peterb. Wied.“ fabrykanci miasta Iwanowa, Wozniesieńska i Tejkowa, objawili chęć założenia szkoły technicznej w Iwanowie i Wozniesieńsku, w celu naukowego wykształcenia rzemieślników, potrzebnych dla miejscowego przemysłu. W szkole zamierzają urządzić 5 klass i trzy oddziały: mechaniczny, chemiczny i rysunkowy. Dla pomieszczenia szkoły kupiono dom w Iwanowie, a na utrzymanie stałe szkoły, fabrykanci zobowiązail się z własnych funduszów płacić po kop. 50 od każdego robotnika pracującego w ich fabrykach, a ponieważ w tych trzech miejscowościach liczy się więcej niż 12,000 robotników, szkoła więc będzie miała zapewniony fondusz roczny rsr. 6,000 wynoszący. Przykład wart naśladowania.

┼ Wczoraj, t. j. we środę, odbyło się żałobne Nabożeństwo w kościele powązkowskim za spokój duszy ś. p. nieodżałowanego Aleksandra **Buszman**, oraz przeniesienie zwłok do grobu familijnego w obecności żony, dzieci i prawdziwie życzliwych. —9964—

┼ W dniu 11go października r. b. to jest w piątek jako w drugą bolesną rocznicą śmierci ś. p. Wandy z Helbichów **Rudzkiej**, o godzinie 10 tej z rana odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele Śgo Aleksandra, na które pozostały mąż Krewnych Znajomych, i Przyjaciół zmarłej uprzejemnie zaprasza. —9922—

┼ W dniu 12 b. m. t. j. w sobotę o godzinie 10-tej zrana odbędzie się w kościele powązkowskim Nabożeństwo Żałobne za duszę ś. p. Edwarda **Małeckiego** b. Inspektora szkół Rządowych i zarazem poświęcenie pomnika, na które pozostała żona wraz z córką i synem, Krewnych, Przyjaciół, Znajomych i Kolegów zmarłego zaprasza. —9977—

┼ W dniu 12 go października t. j. w następną sobotę o godzinie 11-tej odbędzie się, w kościele powązkowskim żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Maryi Magdalny z Rougetów **Bobakowskiej**, żony b. Radcy Rządu Gubernjalnego Lubelskiego, poczem nastąpi przeniesienie zwłok do grobu familijnego, na które to obrzędy pozostały mąż wraz z dziećmi i wnukami zaprasza Krewnych Przyjaciół i Znajomych.—9974—

┼ W sobotę dnia 12 b. m. to jest w oktawę śmierci Lucjana **Mieczkowskiego** byłego ucznia farmacji, odbędzie się za jego duszę żałobne nabożeństwo w kościele S-go Krzyża o godzinie-10 zrana, na które zaprasza się Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.—9983

┼ Dnia 9 października zmarła ś. p. Helena z Kurkowskich **Gilska**, wdowa, w wieku lat 52. Pozostałe dzieci zapraszają Krewnych, Znajomych i Przyjaciół na wyprowadzenie zwłok z kościoła S-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej, w piątek o godzinie 5 po południu odbyć się mające. —9984—

┼ W dniu 9 b. m. o godzinie 5 po południu, po długiej i ciężkiej chorobie zgasł w 16 wiośnie życia młodzieniec najpiękniejszych nadziei, ś. p. Maksymiljan **Świderski**, uczeń klassy 6 ej gimnazjum 1-go, syn Eudoksji z Paradyzów Tomaszewskiej i Maksymiljana małżonków Świderskich. Tak okropnym, nagłym i niespodziewanym ciosem rażeni nieszczęśliwi rodzice, nigdy niepocioszeni w głębokim smutku po stracie ukochanego i jedynego syna, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Kolegów zmarłego do oddania ostatniej posługi drogim dla nich zwłokom w dniu 11 b. m., o godzinie 10 rano, na żałobne nabożeństwo w kościele Ś-tej Trójcy przy ulicy Podwal, poczem na wyprowadzenie ciała na cmentarz wolski. —9979—

Kronika zagraniczna.

✕ W małem pisemku p. t. „Klucz do rozwiązania kwestji socjalnej,“ pewien właściciel fabryki w Saksonji zdaje sprawę ze środków, jakich się chwycił w celu podźwignięcia bytu ekonomicznego robotników.

Następujący ustęp przytaczamy dosłownie:

„Nadto wszystkich swych robotników żonatych ubezpieczyłem na życie już to do 200, już do 300, 400 lub 500 talarów. Wydane przez Towarzystwo ubezpieczeń polisy, znajdują się w mojem przechowaniu a należne premie opłacam tak długo, dopóki robotnik w zakładzie moim zostaje. Jeżeli w tym czasie umiera, pozostała po nim rodzina otrzymuje summę ubezpieczoną, bez żadnych z mej strony pretensji do zwrotu opłaty, jeżeli zaś opuszcza zakład, nie będąc do tego zniewolony np. w skutek kalectwa, natenczas naturalnie, przerywam dotychczasową opłatę a polisę wydaję mu tylko za zwrotem wszystkich opłaconych dotąd rat premii.“

Gazeta Szlązka jedna z najpoczytniejszych gazet niemieckich przyznaje, że takie postępowanie chlebodawcy względem robotników, nosi zarazem charakter ludzkości i rozsądku i dodaje, że mężowie z Manchester, ani apostołowie socjalizmu, pewnie tego w teorjach swych nie zamieszczą.

✕ W Londynie odbył się niedawno pojedynek szczególnego rodzaju. Dwóch niemców, dobrze znanych mieszkańcom City londyńskiego, pokłóciło się o kobietę, spór zaś ten zakończył się wyzwaniem na pojedynek. Wybrano sekundantów, zaproszono lekarza i porozumiano się, że pojedynek odbędzie się w Finsbeery-Parc; lecz okazało się, że park ten nie jest dość samotny i pojedynkujący się byli zmuszeni udać się w inne miejsce, bardziej na ustroniu będące i zasłonięte krzakami od ciekawych oczów. Jako broń wybrano sztylety z ostrzem długiem na 7 cali i przeciwnicy stanęli naprzeciw siebie tak blisko, że nogi ich stykały się. Oczy zasłonięte były przyłbicą, palce zaś grubą rękawiczką. Pojedynek rozpoczął się o godzinie 7-ej z rana, i jeden z pojedynkujących zadał na samym początku swemu przeciwnikowi dwie rany w rękę. Lecz sekundanci uznali, że rany te nie są dostatecznemi dla zakończenia pojedynku i przeciwnicy potykali się dalej, nacierając na siebie energicznie i odpierając zręcznie ciosy. Nareszcie ten, który ranił z początku przeciwnika, osłabł i nie zdołał zasłonić się od ciosu, który rozciął mu twarz od ust do ucha. Wówczas dopiero zakończył się pojedynek i odwieziono rannego do szpitala niemieckiego. Pozbawiony on został na jakiś czas mowy.

— *Droga Żelazna Warszawsko- Terespolska.*— W odbytem, w dniu 19 Września (1 Października) 1872 roku, piątem ciągnieniu Akcji i Obligacji Towarzystwa Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej, następujące wylosowone zostały:

Akcje po Rs. 1000: Nr Nr 2791/800, 6721/30, 12621/30, 15051/60, 17541/50, 25541/50, 38021/30, 43151/60.

Akcje po Rs. 100: Nr Nr 46323, 46688, 47540, 47763, 48232, 49181, 49187, 50,204, 50536, 51,702.

Obligacje po Rs. 1000: Nr Nr 7951/60, 11491/500, 11551/60, 22701/10, 25761/70, 30211/20, 32791/800.

Obligacje po Rs. 100: Nr Nr 37892, 38007, 38157, 38550, 38805, 39106, 41388, 41674, 41962, 43732, 44046, 44355, 44461, 44692, 44785, 45207, 45889, 46713, 47139, 49179, 49642.

Nominalna wartość powyższych Akcji i Obligacji, przypada do wypłaty z dniem 19 września (1 październik) 1872 roku. Wypłaty dopełniają: Kassa Główna Towarzystwa w Warszawie, oraz domy bankierskie w Cesarstwie i zagranicą, w których kupony były dotąd płatne; nadto Filja Banku Handlowego Warszawskiego w Petersburgu. Należność płaconą będzie zagranicą monetą miejscową, w Królestwie i Cesarstwie złotem, licząc półimperjał po rs. 5 kop. 15, albo papierami po kursie półimperjałów z dnia wypłaty.

Właściciele wylosowanych Akcji otrzymują w miejsce tychże, Akcje pożytkowe.

Przedstawione do wypłaty Akcje, winny być zaopatrzone 8 miu a Obligacje 7-miu kuponami procentowemi, t. j. od włącznie Kwietniowego 1873 roku. Nadto przy Akcjach winno się znajdować 14 kuponów dywidendowych t. j. od włącznie kuponu dywidendowego płatnego w roku 1873.

Z Akcji i Obligacji wylosowanych w przeszłych ciągnieniach, następujące dotąd do wypłaty przedstawione nie zostały.

1) z losowania w dniu 19 Września (1 Października) 1868 roku.

Obligacja na rs. 100 Nr 43,124,

która winna być zwróconą z 15 tu kuponami procentowemi.

2) z losowania w dniu 19 Września (1 Października) 1869 r.

Akcje po rs. 100 NN. 47,530, 49,675,

Obligacja na rs. 1,000 NN. 5,531/5,540,

Akcje z drugiego losowania winny być zwrócone z 14 tu a Obligacja z 13-tu kuponami procentowemi.

3) z losowania w dniu 19 września (1 października) 1870 r.

Akcje na rs. 1000 Nr 28941/50,

Akcje po rs. 100 Nr Nr 48802, 50919.

Obligacje po rs. 100 Nr Nr 38354, 41621, 42893, 43766, 45133, 48217.

Akcje z trzeciego ciągnienia winny być zwrócone z 12-tu a Obligacje z 11-tu kuponami procentowemi

4) z losowania w dniu 20 września (2 października). 1871 r.

Akcje po rs. 1000 Nr Nr 5461/70, 10861/70, 18491/500, 21041/50, 23861/70, 29581/90.

Akcje po rs. 100 Nr Nr 46006, 47222, 49640, 49666.

Obligacje po rs. 1000 Nr Nr 5841/50, 15681/90, 36981/90.

Obligacje po rs. 100 Nr Nr 42171, 42819, 43085, 43284, 44273, 44282, 44751, 45302, 45751, 46063, 46840, 49650.

Akcje wylosowane w 4 tem ciągnieniu z 1871 roku, winny być zaopatrzone 10 ciu, a Obligacje 9-ciu kuponami bieżącemi. Nadto przy Akcjach winno się znajdować 15 kuponów dywidendowych.

W razie braku kuponu procentowego wartość jego nominalna potrąconą będzie z sumy, za Akcję lub Obligację przypadającej. W razie zaś braku kuponów dywidendowych, odpowiednia liczba takichże kuponów, odciętą zostanie od Akcji pożytkowych, wydać się mających.

W Warszawie dnia 19 września (1 października) 1872 roku.

(2—3) —9691— **Rada Zarządzająca**

Przegląd Polityczny.

Papież tak często i stanowczo wyjawiał zamiar pozostania w **Rzymie**, że doradzający mu wyjazd ze stolicy, (szczególniej jezuici), wyrzekli się nadziei skłonienia Ojca świętego do swoich projektów. Starają się oni za to wszystkiemi siłami, ażeby konklawe mające się ewentualnie zająć wyborem nowego papieża, zgromadziło się po za obrębem wiecznego miasta. Pomiędzy miejscowościami proponowanemi na ten cel, przytaczają Trydent, Monako, kilka innych i Civita-Vecchia. Kilku członków Kollegium świętego przypuszcza nawet, że możnaby skłonić Ojca świętego do ustanowienia swej rezydencji w tem ostatniem mieście; są oni tego zdania, że wstręt okazywany przez Piusa IX go do opuszczenia Rzymu osłabłby i zniknął, gdyby wyjazd ze stolicy nie pociągał za sobą wygnania do kraju obcego, lecz był po prostu przeniesieniem rezydencji papiezkiej do innego miasta włoskiego bardzo blizkiego Rzymu. Według tej kombinacji, Civita-Vecchia zostałaby w pewnym stopniu zneutralizowane a Ojciec święty wraz z dworem, później zaś konklawe, byłby pod strażą francuzką. Jeżeli wierzyć można dziennikowi „Gazetta d'Italia," projekt ten zakomunikowany został panu Thiersowi przez Mgr-rów Chigi i Nardi, którzy wszystkich sił dokładają, ażeby doń nakłonić prezydenta rzeczypospolitej francuzkiej. Pan Thiers nie odrzucił go podobno *à priori* i zalecił jakoby p. Fournierowi porozumienie się z królem Wiktorem-Emanuelem i p. Visconti-Venostą. Ale król włoski i jego minister spraw zagranicznych, odrzucili go jaknajkategoryczniej, w skutek czego i rząd francuzki przestał się nim zajmować. Obmyślenie podobnej kombinacji w Watykanie jest rzeczą bardzo możliwą; ale wątpliwem jest, ażeby zgodził się na nią p. Thiers, byłaby to bowiem pod inną postacią i na mniejszą skalę powtórna okupacja wojskowa, która Francję za wiele już nabawiła kłopotów, ażeby mogła myśleć o jej wznowieniu. Zresztą Włochy nigdyby nieprzystały na urzeczywistnienie podobnej myśli.

Dzienniki **berlińskie** podają pogłoskę dość niespodziewaną: P. Falke, minister, który nazwisko swoje ściśle zespolił z rozmaitemi środkami przedsięwziętemi w celu określenia roli państwa w obec kościoła, ma opuścić wydział wyznań i objąć tekę sprawiedliwości piastowaną dotychczas przez p. Leonhardta, usuwającego się ze względów zdrowia. Zmiana ta, wcale zresztą jeszcze nie stwierdzona, ma mieć przyczyny o których najróżniejsze krążą wersje. Według jednych, książę Bismarck uważał pana Falka za nie dość jeszcze energicznego w obec roszczeń duchowieństwa ultra montańskiego. Kanclerz domaga się podobno postępowania sumarycznejszego, a napotkawszy ze strony p. Falka opór niezwyciężony, zamierza dobrać sobie ministra wyznań, któryby łatwiej ustępował jego życzeniom. Inny komentarz brzmi zupełnie przeciwnie. Rząd pruski jest jakoby zdecydowany jeżeli nie zaprzestać zupełnie walki z duchowieństwem, to przynajmniej pragnie ją złagodzić i wejść na drogę tranzakcji, gdy zaś minister obecny nie chciał zmienić swego dotychczasowego postępowania, pomyślano o wezwaniu na stanowisko p. Falka, kogoś skłonniejszego do ustępstw.

Nareszcie-według trzeciej wersji, sam pan Falk znużony tylku kłopotami i trudnościami napotkanemi przy spełnieniu powierzonych mu obowiązków, objawił życzenie wycofania się z wydziału którym obecnie zarządza. Z trzech przytoczonych komentarzy, pierwszy i drugi są mało prawdopodobne. Trudno przypuścić ażeby rząd pruski wyrzekł się reform prawodawczych projektowanych w celu uregulowania stosunków między władzą świecką a władzami duchownemi. Niemożliwem jest również twierdzenie że pan Falk okazał się słabym i chwiejnym w kompanji z duchowieństwem ultramontańskiem. Srodki przedsięwzięte przez tego ministra od chwili objęcia przez niego władzy, dowodzą właśnie rzeczy wprost przeciwnej. Pozostaje więc trzecie tłomaczenie według którego p. Falk sam podał się do dymisji. Zresztą powtarzamy iż pogłoska o tej zmianie nie ma żadnej cechy urzędowej i być może, że jutro już odwołana będzie w organach ministerjalnych berlińskich.

W Madrycie miała miejsce w niedzielę nic nie znacząca i nie polityczna demonstracja. Ze źródeł **hiszpańskich** dowiadujemy się, że wszystko skończyło się na hałaśliwem rozdrażnieniu właścicieli sklepów protestujących przeciwko podatkom miejskim od drzwi i okien. Pojedyncze osobistości winne ważniejszych wykroczeń, zostały aresztowane.

Z Lizbony donoszą, że prezes **portugalskiej** Izby parów, książę Loulée podał się do dymisji, uznawał bowiem nadzwyczajne zwołanie Izb za przeciwne konstytucji. Zwołanie to nastąpiło w celu stawienia przed sąd jednego z członków Izby parów, silnie skompromitowanego w ostatnim ruchu rewolucyjnym.

Z Kragujewacu donoszą, że książę Milan uroczyście zaprzysiągł na konstytucję **serbską**, a Skupczyna przystąpiła do organizacji swych biór.

Ostatnie wiadomości polityczne.

Strasbourg 8 go.— „Korrespondencja alzacka" donosi że u władz krajowych dopełniono 164,633 oświadczeń za wyborem narodowości francuzkiej (przeszło 10% ogólnej ludności). Podług przybliżonego obliczenia z całej tej liczby około 38,800 stało się rzeczywistemi przez wywędrowanie z kraju. Nadto wywędrowało około 12,000 francuzów osiedlonych w Alzacji i Lotaryngji jeszcze przed 2gim marca 1871 r. W wyższej Alzacji złożono 22,602 deklaracji, w niższej 42,394 z których wszystko wyszło z wyższej Alzacji tylko 10,200, z niższej 7,450. Ogólna liczba rzeczywistych *de facto* obywateli francuzkich nie mogła być jeszcze oznaczoną. Władze zajęte są jeszcze zbieraniem wykazów. Istnieją wskazówki, że wielu z tych co wywędrowali do Francji, żywią już pragnienie powrotu; nic powrotowi sprzeciwiać się nie będzie, jeżeli wychodźcy żałujący dokonanego wyboru staną się obywatelami niemieckiemi i przejmą się wszystkiemi obowiązkami tego obywatelstwa.

Berlin 7go.— „National Ztg" zawiadamia z dobrego źródła, że od 1go listopada ci tylko obywatele francuzcy wpuszczani będą w granice państwa niemieckiego, których okażą paszporta formalnie wydane i opatrzone wizą niemiecką. Środek ten użyty zostaje podobno tylko w drodze repressaljów, Francja bowiem podobne rozporządzenie wydała względem obywateli niemieckich.

Paryż 7go.— Dzienniki ultramontańskie i klerykalne pełne są opowieści o wczorajszej uroczystości w Lurdes (Hautes Pyrenées). Pochód processjonalny trwał 2 godziny. Obecnych było 8 biskupów i arcybiskupów. Zakończył wszystko pochód z pochodniami. Pomimo zakazania wszelkich okrzyków, na widok chorągwi alzackiej w żałobę spowitej, z tłumu wyrwały się okrzyki: „Vive Metz, Vive la Lorraine, Vive l'Alsace". Podobno wołano także: „niech żyje Francja,—Papież Pius IX," Zniesiono do 300 chorągwi wartości 200,000 fr.; wszystkie pozostawione będą w Lourdes. Arcybiskup Auch w mowie swej wspomniał o Alzacji i Lotaryngji błagał nieba o powrócenie ich Francji. Dotychczas nie doniesiono o żadnym nieporządku.

Paryż 7-go. — Zapas gotowizny w kassie wskutek wpłat uprzednich na najnowszą pożyczkę, wzrósł do 1425 miljonów. Dziś wieczorem spodziewają się tu przybycia Gambetty.

Rzym 7 go. — „Giornale di Roma" donosi, że kardynał francuzki Bonnechose, podczas bytności swojej w Watykanie, wypełnił polecenie tej treści, aby nakłonić Papieża do stanowczego pozostania w Rzymie. Missja ta zupełnie mu się powiodła, Papież bowiem sam z siebie zdecydowany był na niewydalanie się z Rzymu.

Ateny 7 go,—Francja i Włochy nie dały jeszcze odpowiedzi na propozycje tutejsze w sprawie Lauriona. Posłowie tych mocarstw wszakże złożyli urzędowe oświadczenie, że w nowe układy już nie wejdą i zostawiają Grecji do wyboru, albo poddać spór polubownemu sądowi międzynarodowemu, albo też ułożyć się ze stowarzyszeniem zawiązanem dla eksploatacji kopalń Laurionu. Nad tą, ostatnią alternatywą mają się rozpocząć układy pomiędzy rządem greckim a posłem francuzkim.

Peszt 7-go. — W Izbie niższej interpelowano dziś rząd w sprawie Lewaya. Izba przyjęła odpowiedź ministra skarbu do wiadomości. W rozprawach nad adresem, Lonyay odpierał podejrzenia rzucone przez Tiszę (co do tendencji w zarządzie kraju) i oświadczył że w rozwiązywaniu sprawy banku węgierskiego postępować należy przezornie i sprawy tej dokonać można tylko na drodze pokojowej.

Peszt 7 go.—Kommissja budżetowa delegacji przedlitawskiej przyjęła dziś rezolucję wzywającą ministra wojny do tego, aby na przyszłość nie dopuszczał się żadnych przekroczeń w uchwalanych budżetach. Następnie postanowiono zwołać kommissję do ułożenia budżetu normalnego na czas pokoju.

Londyn 7-go.—Feldmarszałek Pollock Jerzy, zmarł tu w dniu wczorajszym (urodził się 1785 w Londynie, służył wojskowo w Indjach Wschodnich. W r. 1804 i 1805 był w bitwach i szturmach pod Deeg Burthpore, w r. 1841 jako wódz naczelny prowadził wyprawę na zachód Indusu, przeciwko Afganistanowi i zdobył Kabul; za wyprawę tę otrzymał podziękowanie od obu Izb parlamentu. W r. 1870 mianowany feldmarszałkiem).

Londyn 6-go — Gladstone porzucił myśl odbycia w tym roku podróży do Irlandji.

Kopenhaga 7-go. — Król zagaił dziś sejm w obec królowej, księżniczki Tyry, Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Następcy Tronu Rossyjskiego i Jego Dostojnej Małżonki. Po wskazaniu ekonomicznej pomyślności państwa i kraju, król poświęcił słowo pamięci zmarłemu królowi Szwedzkiemu. Śmierć ta napełniła boleścią i dom królewski i naród w Danji. Rząd ufa, że obecne serdeczne stosunki obu krajów, dalej trwać i umacniać się jeszcze będą pod rozstropnym rządem króla Oskara II-go. W stosunkach z zagranicą żadnej zmiany. Kwestja szlezwicka oczekuje jeszcze załatwienia, rząd trwa w nadziei, że ją do zadawalniającego rozwiązania doprowadzi. Z pomiędzy ważniejszych projektów do prawa, sejmowi przedstawione zostaną: nowe prawo o obronie narodowej, którą rząd zorganizować pragnie według wszelkich środków jakie kraj ma w podatkach i ludziach, oraz uzupełnienie praw o oświacie w szkołach ludowych i średnich.

Madryt 7-go. — Dziennik urzędowy ogłasza nazwiska członków najwyższego sądu wojennego. Kupcy madryccy urządzili manifestację przeciwko wniesione-

mu przez rząd projektowi opodatkowania okien frontowych i szyldów handlowych—i pozamykali sklepy.—(Porów. niżej depeszę z Paryża 7-go.)

Madryt 6-go. — Dziś właściciele sklepów zamanifestowali się przeciwko podatkowi municypalnemu na drzwi i okna. Manifestacja ta niemiała wcale charakteru politycznego. Uczestnicy jej obwoływali sympatycznie rząd i wolność. W ostatniej chwili nieprzyjaciele porządku nadaremnie usiłowali go zakłócić — spokój przywrócono bez trudu. Zaszły aresztowania. Stolica ani na chwilę nie utraciła pokojowej swojej powierzchowności.

Kragujewacz 7-go.— Książę Milan zaprzysiągł dziś uroczyście konstytucję państwa. Skupczyna wybrała Karabiberowicza na prezydenta, Jovanowicza na wiceprezydenta.

Konstantynopol 8 go. — Wczoraj przybyli tu jednocześnie drogą morską na Warnę, J. C. W. Wielki Książe Mikołaj i nowy minister spraw zagranicznych Kalil-pasza.

New York 8-go.— W stanach: Pensylwanja, Ohio, Indiana i Jawa znaczną większością głosów wybrani republikanie. W Cincinnati (Ohio) przyszło do starcia między białymi i murzynami. Wiele osób ranionych strzałami pistoletowemi.

Konstantynopol 8 go.— Sułtan przyjmował dziś J. C. W. Wielkiego księcia Mikołaja. Po południu sam złożył Wielkiemu księciu wizytę. Kalil-pasza objął już zarząd swego ministerium.

Peszt 8-go. Przed południem odbyła się rada gabinetowa pod prezydencją Cesarza. Składali ją sami tylko ministrowie, wspólni dla całej monarchji. Po południu złożono znowu radę ministrów, w której oprócz Andrassego, Holzgethana, Kuhna, przyjęli udział: Auersperg, Zaster, De Pretis, Lonyay i Kerkapolyi. Przewidują tu że na posiedzeniu plenarnem 31 głosów będzie za podniesieniem etatu liczebnego wojsk pod bronią (wniosek rządowy), 24 przeciwko. Pozostałe 5 głosów nie idzie w rachubę.

Londyn 7-go.— „Times" donosi, że hr. Reimsat wystosował energiczną notę do rządu greckiego w sprawie kopalń na Laurjonie.

Kraków 7 go.— Dr. Dietl wybrany 29 głosami, na burmistrza. Współzawodnik jego Weigel otrzymał 24 głosy. Zastępca burmistrza Szlachtowski równie jak Dietel pozostawiony na urzędzie na dalszy perjod.

Opawa 7-go.— Dziś przybył tu na przegląd landwery arcy-książe Rajner.

Wiedeń 8 go.— Z Krakowa donoszą, że "Przegląd" wypowiada nadzieję, iż sejm cofnie rezolucję i wystąpi z nowym programatem autonomicznym.

Zagrzeb 7 go.— Cesarz udzielił amnestję wielu indywiduom skazanym za powstanie rakowickie.

Bukareszt 8-go.— Ks. Karol rumuński otrzymał od N. Cesarza Wszech Rossji list własnoręczny z podziękowaniem za przyjęcie jakiego Najjaśniejszy Cesarz doznał na granicy Rumunji.

Peszt 8 go. — Kommissja wojskowa delegacji węgierskiej, uchwaliła tytuły 14, 15, 16, budżetu nadzwyczajnego i razem strąciła 620,000 guldenów. Kommissja skarbowa zredagowała dziś rezolucję naganiającą ostro przekroczenia budżetu, jakich się dopuszczono w wydatkach na flotę. Lonyay w odpowiedzi na wystąpienie jednego z delegatów, stanowczo zbija wiarogodność pogłoski, jakoby Andrassy w łonie kommissji węgierskiej mówił o wojnie z Rossją.

Bruksella 7-go.—Thiers ma się osobiście stawić na posiedzeniu kommissji nieustającej we czwartek (dziś) dla zniweczenia zamiarów rojalistowskich względem zwołania Izby przed terminem prawnie oznaczonym (11 listopada).

Paryż 7-go. --Krążą tu wieści, że onegdaj wykonanano na króla Amadeusza w Madrycie, nowy zamach.

ZAGORZAŁY TALMUDZISTA.

Syn wyznawcy mojżeszowego, będący w służbie wojennej, przybył do ojca za urlopem. Za odznaczenie się na polu bitwy otrzymał on krzyż żelazny.

Gdy wszedł, spostrzegłszy go jeszcze przed domem stara służąca wpadła z radością do pokoju wołając:

— Młody pan, młody pan, z krzyżem na piersiach.

Ojciec młodego bohatera gorliwy talmudzista, nie mógł ścierpieć chrześcijańskiego godła, zapowiedział przeto służącej, opowiadającej wszystkim o krzyżu:

— Nie powtarzaj że mój syn dostał krzyż, ale mów że otrzymał medal; niech ten wyraz: *krzyż*, nie postanie już w twych ustach i w ogóle w moim domu.

W kilka dni potem zachorowała owa staruszka, a gdy się jej pytano co jej dokucza, pomna słów swego pana, odpowiedziała:

— *Mam okropne boleści w medalu.*

SZARADA:

Pierwsze trzecie miasteczko dawne
Do dziś liczbą szewców sławne,
Druga trzecia daje
Co się najprzód kraje,
A potem zajada.
Cała duchem ginie,
Gdy w smutnej godzinie,
Nań nieszczęście spada.

(Znaczenie zeszłej Szarady *Jarmark*).

TEATR WIELKI.

Dziś: Flick Flock. — Jutro: Marta. (występ p. Szle singer.

TEATR ROZMAITOSCI.

Dziś: Serafina — Jutro: Fortepian Berty, Hans Jur ga (1 szy raz), Dwóch głuchych.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

Dnia 10 Października 1872 roku.

	Żądano		Płacono	
	RUBLE I KOP. SR.			
Półimperjały Ros. rs. — kop. —				
Dukaty Hol. rs. — kop. —				
Pruskie tal. w bil. rs. — k. —				
Austryjackie floreny w bil. k. —				
Obligi skarbowe 100 rs., (od kup). . .	—	—	—	[illegible]
Listy Zast. 3 okresu, I. s. za rs. 100 . .	94	60	94	[illegible]
Listy Zast. 3 okresu, II s. za rs. 100 . .	93	—	92	[illegible]
Listy Zast. nowe 5 pr. z r. 1869 . . .	93	10	92	[illegible]
Listy Zastawne miasta Warszawy . .	90	5	89	[illegible]
Listy Likwidacyjne rs. 100	78	35	78	—
Obligi Tow- Kredyt. Ziemskiego . .	—	—	—	—
Obligacje kolei żel. Terespolskiej . .	—	—	—	—
Bilety Banku Cesars. z r. 1860 . . .	—	—	—	—
Nowa Ros. poż prem. z r. 1864 . . / „ „ „ „ ostempl. .	—	—	—	—
„ „ „ „ z r. 1866 . / „ „ „ „ ostempl. . .	—	—	—	—
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę . .	100	—	99	[illegible]
Akcje Dr. żel Warsz-Bydgoskiej . .	—	—	—	—
Akcje Gł. Tow. Ros. Dróg żel. . . .	—	—	138	—
Akcje Drogi żel. War.-Terespol. . .	119	—	118	—
Akcje Banku Handl. Warsz. rs. 250 .	—	—	—	—
Akcje Banku Dyskontowego Warsz. .	—	—	—	—
Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia .	—	—	—	—
Akcje kolei Żel. Fabry.-Łódzkiej . .	108	—	—	—
Akcje T. Łazienek i Łaźni 500	—	—	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie	—	—	—	—

Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. 120
Od Likwidacyjnych kop. $143\frac{1}{3}$
Od Listów Zastawnych nowych kop. 150
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. $12\frac{1}{2}$
Berlin; Weksel 100 tal. 8 d. rs. 109 k. $57\frac{1}{2}$ rs. 109 k. 35
Londyn; 3 m. 1 funt st. rs. 7 k. 32 rs. 7 k. $30\frac{1}{2}$
Paryż: Weksel 2 m, za 300 fr. rs. 87 k. 15 rs. — k. —
Wiedeń: Wek. 2 m. za 150 w rs. 99 k. 60 rs. 99 k. 30.

— **Ceny Targowe Warszawskie.** Z d. 9 października płacono za korzec pszenicy wagi 242 do 250 funtów rs. 8 kop. 10 do rsr. 9 kop. $37\frac{1}{2}$; żyta wagi 232 do 240 od rsr. 5 kop. 30 do rsr. 5 kop. 60; jęczmienia 2 i 4-go rzędowego rsr. 4 kop. 5 do rs. 4 kop. 50, owsa rs. 2 kop. 50 do rsr. 2 kop. 70; Groch polny rs. — kop. — do rs. — kop. —; kartofle rs. — kop. 90 do rsr. 1 kop. 5; siano od k. $42\frac{1}{2}$ do 45; słoma od k. $22\frac{1}{2}$ do k. 25 za pud.

Okowitę płacono — dnia 9 października hurtową składniczą za garniec od kop. 151—152. Pojedynczą szynkarską za garniec od kop. 153—154.

Wysokość wody na rz. Wiśle pod Warszawą stóp. 3, c. 4.

Redaktor Juljan Statkowski. **Wydawca Gustaw Gebethner.**

W Drukarni Kurjera Warszawskiego — Plac Teatralny, Nr. 473c (nowy 5).— Дозволено Цензурою. (Dodatek).

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 224.

Dnia 10 Października 1872 roku. *Czwartek.* *Dnia 28 Września (10 Października) 1872 roku*

NOWO OTWORZONA KSIĘGARNIA

POD FIRMĄ:

ALTENBERG I ROBITSCHEK

w Warszawie przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 38, naprzeciw Hotelu Europejskiego.

Dostarcza wszelkie dzieła krajowej i zagranicznej literatury, jak również przyjmuje prenumeratę na wszystkie czasopisma i wydawnictwa, wychodzące tak w kraju, jak i zagranicą, nie wymagając żadnej przedpłaty, lecz płaci się za każdy zeszyt, przy odbieraniu (wyjąwszy pisma tygodniowe, które można tylko kwartalnie, lub miesięcznie prenumerować).

Księgarnia przyjmuje obstalunki i wykonywa takowe, w jak najkrótszym czasie, nie licząc żadnych kosztów przesyłki.

Dla Abonentów, którzy zaprenumerowali pisma perjodyczne, lub dzieła, tak zagraniczne jak i krajowe, a nie posiadają kompletów, księgarnia podejmuje się kompletować je w dalszym ciągu, bez straty premium, jeżeli takowe przez Wydawcę zostało oznaczone.

KSIĘGARNIA PRZYJMUJE AGENTÓW I KOLPORTERÓW, POSIADAJĄCYCH JĘZYK NIEMIECKI.

(3 3) — 9654 —

KSIĘGARNIA
GEBETHNERA I WOLFFA
w WARSZAWIE.

Otrzymała następujące dzieła:

Bellarmin W. O. O siedmiu słowach Pana Jezusa na krzyżu. Z łacińskiego na język polski przełożył ks Piotr Fabrycy. 16-ka. Pelplin 1873. kop. 40.

Czerny Dr Fr. Zawiązki państwowe i kościelne Czech, Polski i Węgier. 8-ka. Kraków 1872, rs. 1.

Dupanloup ks. Biskup. Dziecię Przekład polski. 16 ka. Warszawa 1873. Rs. 1 k 20.

Grudziński Stan. Marzenia i Piosnki. 16-ka. Kraków 1872. kop. 35.

Kasparek Dr Fr. Zasady główne ustaw małżeńskich kościoła katolickiego ze stanowiska filozofji prawa, 8 ka. Kraków 1872, kop. 90.

Kelnera Dr L. Pedagogika w urywkach, obejmująca sprawy szkoły początkowej i wychowania domowego, opracowana przez Zygmunta Sawczyńskiego. 8-ka. Kraków. 1872. rubli 1.

Koziebrodzki Wł. Hr. W jesieni, komedja w 1 akcie. 8 ka. Lwów 1872 kop. 35.

Kubala Dr L. Handel i przemysł za czasów Stanisława Augusta. 16-ka Kraków 1872, kopiejek 15.

Kunicki L. Obrazki z mojego sąsiedztwa. Z notat pana Antoniego. 16-ka. Warszawa 1872. kop. 45.

Leja E. Dzieje Polski w głównych zarysach krótko streszczone dla użytku młodocianego wieku. 16 ka. Warszawa 1872, kop. 25.

Lewes G. H. Fizjologja codziennego życia; z angielskiego przełożył L. Masłowski. Zeszyt II. 8-ka. Warszawa 1872, przedpłata na zeszyty I, II i ostatni, rs. 1 kop. 60.

Łuszczkiewicz Wład. Zabytki sztuk pięknych Krakowa I. Pomniki architektur od XI do XVIII wieku, ze stanowiska historji sztuki. 8-ka. Kraków 1872, kop. 55.

Obrazy z podróży do Tatrów i Pienin. Wydanie II przypisami pomnożone. 8-ka. Kraków 1872, rs. 1 kop. 20

Pietrzycki Ed. Nauka teoretyczna i praktyczna rachunkowości kupieckiej pojedyńczej i podwójnej, Tom II, dział praktyczny. 8-ka. Lwów 1872, rs 2 kop. 25.

Płahania Janek. Dziewczyna nowego świata, obrazek z samej rzeczywistości. 16-ka. Lwów 1872, kop. 35.

Prokop ks. Święty Józef Szczegóły jego życia, uwagi o wielkiej jego godności, zachęta do szczególnej w jego pośrednictwo ufności, z przydaniem niektórych na cześć jego ćwiczeń pobożnych. 16-ka. Warszawa 1872, kop 30.

Psałterz czyli księga psalmów z przydatkiem pieśni biblijnych, które w brewiarzu rzymskim przychodzą i trenów Jeremjaszowych. Krótkim komentarzem objaśnił ks. Franciszek Pawłowski. 2 tomy w 8 ce. Kraków 1872, rs. 4.

Siemieński L. Religijność i mistyka w życiu i poezjach Adama Mickiewicza, studjum. 8 ka. Kraków 1872, kop. 67 i pół na papierze welinowym, rs. 1.

Skargi ks Piotra. Kazania o siedmiu Sakramentach kościoła katolickiego czynione i napisane. przy których były kazania przygodne o rozmaitych nabożeństwach wedle czasu; które się w insze księgi wspólnie z innemi drobniejszemi pismy tegoż księdza Piotra Skargi ułożyły i oddzieliły. Przedruk z edycji z r. 1609. 8 ka. Kraków 1871, rubli 2.

Suchecki H. Zagadnienia z zakresu języka polskiego wywodem lingwistycznym i filologicznym rozjaśnia. I. 8-ka. Kraków 1871. kop. 15. (2—3) — 9678 —

BEZPRZYKŁADNIE TANIO!

z nadzwyczajnem ułatwieniem poleca Księgarnia **Altenberg et Robitscheck**. Krakowskie-Przedmieście, Nr 38, wprost Hotelu Europejskiego.

Algemeine Familien Zeitung, łącznie z poprzedniem wydawnictwem **Blätter für Häuslichen Kreis**, w zeszytach co trzy tygodnie, zawierających 48 stron formatu „Kłosów" i 20 drzeworytów rysunku i rylcu pierwszorzędnych artystów. Cena zeszytu poprzednio kop. 35. **obecnie tylko 22½ kop.**, z przesyłką pocztową 30 kop.

Do wydawnictwa tego dodają się za małą dopłatą na żądanie następujące premja:

1) **Des Landwehrmans Heimkehr** (Powrót Landwerzysty); 2) **Extra Post** (Ekstra Poczta).

Przepyszne dwa staloryty wysokości 61 centimetrów, szerokości 69 centr. Każdy dla Prenumeratorów za 30 kop. sztuka, gdy tymczasem cena sklepowa wynosi 4 talary za jeden 3) **Gedenkblatt an die Jahre 1870/71** (Pamiątka r. 1870/71). Chromolitografia 82 centymetrów wysoka, 66 centymetrów szeroka, cena sklepowa 6 talarów, dla abonentów 60 kop. Prenumeratorowie mogą sobie wybrać jedno z premiów lub wszystkie. Przedpłata niewymagana, lecz płaci się za każdy zeszyt osobno, przy odbiorze. Odnoszenie do domu bezpłatnie. Pierwszy zeszyt już nadszedł, a czasopismo i premje można obejrzeć w księgarni lub zażądać do obejrzenia do domu. Księgarnia nasza przyjmuje prenumeratę na podobnych warunkach na wszystkie czasopisma i ma na składzie wszelkie dzieła krajowych i zagranicznych zakładów, po tych samych cenach po jakich dostarczają wszystkie tutejsze księgarnie.

(1 - 3) — 9912 —

Poszukuje się

Francuzkę lub Szwajcarkę,

z dobremi rekomendacjami. Wiadomość: ulica Marszałkowska Nr 58 nowy, mieszkania 8, od godziny 9 rano do 1. —9872 - (2—3)

Do wypożyczenia jest Rubli 475,

nieletnich, na pierwszy numer hypoteki. Wiadomość na ulicy Krochmalnej Nr 1014, na dole na lewo. - 9953 - (1—1)

KSIĘGARNIA
J. I. OKOŃSKIEGO

przy ulicy Miodowej, przyjmuje prenumeratę na następujące dzieła:

Dzieło ku upamiętnieniu czterechsetnej rocznicy urodzin Mikołaja Kopernika, składające się z życiorysu jego, albumu wizerunków i pomników Kopernikowych i medalu bitego na czterechsetny jubileusz urodzin Kopernika, cena Rsr. 6 kop. 75. Pisma Kazimierza Brodzińskiego, wydanie zupełne, Poznań, Tom I, z prenumeratą na 6 tomów, Rsr. 6, z oprawą Rsr. 8 kop. 40. Pomniki Krakowa, Sztuka i Starożytność, Zeszyt I, Rsr. 2. Pamiętnik Towarzystwa Nauk ścisłych w Paryżu, Tom I, Rsr. 2 kop. 40, Tom II, Rsr. 2 kop. 25. Wilkoński August, Ramoty i Ramotki w 5 tomach, illustrowane, przez Fr. Kostrzewskiego, cena Rsr. 5, zaś dla prenumeratów Tygodnika illustrowanego i Wędrowca Rsr. 2 kop. 50

Powyższa Księgarnia przyjmuje prenumeratę na wszystkie dzieła i pisma wychodzące perjodycznie w kraju i za granicą, żądającym odsyła do mieszkania bez dopłaty, a na prowincję i do Cesarstwa, pocztą wyprawia, za doliczeniem kosztów portorji. Dzieła objęte wszelkiemi katalogami, dostarcza po cenach przystępnych, niewyłączając i tych, których cena **zniżoną** została. -9693—(3 - 3

Wyszedł z druku zeszyt 3-ci dzieła p. t.

WYKŁAD CHORÓB WENERYCZNYCH,

podług dzieł Zeissla Redera i innych, ułożony przez studentów medycyny pod przewodnictwem DD rów K. Pawlikowskiego i H. Siankiewicza. Warunki prenumeraty: w Warszawie rs. 1 kop. 50 za 3 zeszyty, i 50 kop. zeszyt ostatni, z prowincji za 3 zeszyty rs. 1 kop 50 i 50 kop. za przesyłkę całego dzieła, razem rs. 2. Cena całego dzieła rs. 5, z przesyłką rs. 5 kop. 50. Prenumerować można we wszystkich znaczniejszych księgarniach

—9476— (6 6)

Za stół i mieszkanie,

pragnie umieścić się przy jakiej Damie, **osoba** z lepszem wychowaniem, uzdolniona w krawieczczyznie i innych robotach.

Wiadomość przy ulicy Nowogrodzkiej Nr 20 nowy, stróż wskaże. - 9969 - (1—1)

OBWIESZCZENIE.

Komisarz Kassy Miejskiej
1-go Cząstku.

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności Skarbowych ruchomości a mianowicie: szafy sklepowe, kontuary, wyroby stalowe, jakoto: noże, widelce, nożyce, brzytwy i narzędzia chirurgiczne, w dniu 2 (14) Października 1872 roku o godzinie 11ej w domu pod Nr 49²/₂ przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

w Warszawie dnia 25 Września (7 Października) 1872 roku. —9889 - (2—2)

Kantor Stręczeń Służących
F. SAWICKIEGO,

przy ulicy Kapitulnej Nr **538.**

Mam honor uwiadomić JWP. że są do umieszczenia rozmaite sługi, jako to: Gospodynie, Panny służące, Bony, Sklepowe, Szwaczki, Młodsze, Kucharki, Niańki, Służące do gości i Sługi które sobie życzą do jednej osoby, Lokaje, Kucharze, Stangrety, Parobki, Stróże, i wszelkiego rodzaju sługi, jakie tylko żądane będą obowiązuje się dostarczyć tak w Warszawie jak na prowincją lub zagranicę i upraszam JJWWP. o adresy lub zapisy pod powyższy numer. —9140— (4—4)

C. ŻEROMSKA,

Nauczycielka szkoły baletu udziela lekcje Tańców w oddzielnych godzinach dzieciom a oddzielnych starszym Osobom, w gmachu Teatralnym pod Nr 24 przy galerji Rozmaitości. —9771— (3—3)

OSOBA

w średnim wieku, posiadająca język francuzki, niemiecki, polski, początki ruskiego i muzykę, życzy sobie przyjąć miejsce do towarzystwa, matkowania dzieciom i wyręczenia panią domu w gospodarstwie; jako rękojmia służyć mogą świadectwa z kilkunastoletniej praktyki. Bliższą wiadomość powziąść można przy ulicy Freta szerokiej, w domu Nr 16, na pierwszem piętrze, Nr mieszkania 2; zastać można od godziny 10 zrana do 3 po południu. 9952— (1 3)

OGŁOSZENIE.

W Zarządzie Okręgowym Inżynierskim Warszawskiego Wojennego Okr. w Warszawskiej Cytadeli Aleksandryjskiej w dniu 17 Października r. b. o godzinie 12 w południe odbędzie się jednoterminowa głośna licytacja, z dozwoleniem złożenia i nadesłania deklaracji opieczętowanych na dostawę do cegielni znajdującej się w majętności Hrszanowiczach o 4 i pół wiorsty od twierdzy Brześć-Litewskiej, 600 sążni sześciennych drew miary czteropolanowej,

Drwa powinny być sosnowe, dozwala się część olszowych, osinowych i dębowych, lecz nie więcej jak po 30 sążni sześciennych każdego z tych gatunków, na całą dostawę

Terminy dostawy drew oznaczają się: na 1-go Lutego i na 1-go Kwietnia 1873 roku po 300 sążni sześciennych.

Wadjum dla przystąpienia do licytacji, oznacza się na 1400 rubli w gotówce lub w papierach procentowych, dozwolonych do przyjmowania jako wadjum przy dostawach skarbowych.

Życzący uczestniczyć w licytacji, obowiązani są złożyć o tem w Zarządzie Okręgowym Inżynierskim deklarację na sztemplu wartości 70 kop. z dołączeniem przy tem i wadjum.

Deklaracje opieczętowane powinny być napisane według wzoru załączonego do artykułu 1909 części I tomu X Zbioru Praw Cywilnych Cesarstwa i później jak o godzinie 12 w południe w dzień na licytację oznaczony przyjmowane nie będą.

Za niedostarczenie w terminach oznaczonych wskazanej ilości drew dostawca usuwa się od dostawy, a nadto podlega uzyskaniu od niego jak za zupełne niedotrzymanie zobowiązania się, równającemu się 20% całej summy dostawowej.

Warunki licytacji oglądać można w Warszawskim Okręgowym i w Brześciu Litewskim fortecznym Zarządach Inżynierskich w dniach posiedzeń od godziny 10 rano do 3 po południu. (2—3) — 9745 —

W dniu 3 (15) Października r. b. w godzinach $1\frac{1}{2}$ i $1\frac{3}{4}$ z południa, sprzedane zostaną w drodze beneficjalnej w Wydziale II Trybunału Cywilnego w Warszawie Fabryki i Zakłady do likwidującej się Spółki pod firmą: Andrzej Hr. Zamoyski i Spółka należące, a mianowicie:

A. **Nieruchomości** Nr 2937, 2938, 2948 i 3035 w Warszawie przy ulicy Solecpołożone, mieszczące w sobie warsztaty mechaniczne, stolarskie, modelarnię kotlarnię i t. p. ocenione wraz z maszynami na rs. 125,120 kop. 20.

B. **Nieruchomość** Nr 3001 w Warszawie, mieszcząca: Fabrykę Maszyn i Narzędzi Rolniczych, ocenioną wraz z maszynami na rs. 45,946 kop. 3.

Licytacje rozpoczną się od szacunków wyżej wskazanych. Wadjum do pierwszej wynosi rs. 9500, do drugiej rs. 4000.

Bliższe objaśnienia i warunki sprzedaży przejrzeć można u Pisarza Wydziału II Trybunału Cywilnego w Warszawie, u popierającego sprzedaż Adwokata Piotrowskiego i w Kancellarji Hr. Zamoyskich w Warszawie pod Nr 471F.

Pełnomocnik Wspólnika Firmowego Andrzeja Hr. Zamoyski go

Kotarbiński.

(3—3) — 9598 —

DYREKCJA TOWARZYSTWA
ŁAZIENEK AKCYJNYCH
przy Nowym-Zjeździe.

Mając na względzie coraz zwiększający się napływ osób kąpiących się w 30 kopiejkowych wannach, powiększyła ten oddział o 18 nowych numerów.

Równocześnie urządziła dla dogodności publicznej **NOWY ABONAMENT po 2 C kop.**, dla osób biorących bilety do 30 kopiejkowych łazienek, partjami po 50 biletów na raz jeden.

Dawniejszy abonament po 25 kop. dla osób biorących bilety tuzinami lub półtuzinami, przez to w niczem zmieniony nie z staje.

Dyrektor Zarządzający,
STANISŁAW LESSER.

— 9302 — (5—6)

Zakład Artystyczno Przemysłowy
I FABRYKA SZTUKATERJI
K. MARTINI,

przeniesiona z pałacu Karasia na ulicę Chmielną Nr 4, druga brama od Nowego-Światu, poleca oprócz sztukaterji stałych dotąd używanych na zamówienie, sztukaterje pokojowe przenośne, dające się z łatwością odejmować i przenosić przy zmianie mieszkania, przytwierdzić bez przygotowawczej roboty mularskiej nawet w pokojach już tapetowanych i w każdej porze roku, a mianowicie: Rozety, Narożniki, Gzemsy, Fasety, oraz całe ubranie sufitów gotowe.

(6—6) — 9597 —

NOWE FASONY RÓŻNYCH MEBLI
sprzedaja się przy ulicy Szpitalnej Nr 10 - Fr. Angerstein. — 8493 —

MASZYNA

Welera Wilsona, mało używana, za bardzo przystępną cenę, jest do sprzedania. Wiadomość u Właściciela domu. Ulica Ś-to Jańska Nr 7/5. — 9702 — (3—3)

Jest do sprzedania

FUTRO

z czarnych niedźwiedzi, w zupełnie dobrym stanie, na bardzo wysoki wzrost. Ulica Widok, domu Nr 14, mieszkania 4, do 3. — 9708 (3—3)

JARZĘBINĘ

dobrze dojrzałą, kupuje w największych partiach i po najlepszej cenie Julian Fuchs, Właściciel Dystylarni: róg Brackiej i Żórawiej. — 9831 — (3—3)

KAWIORU

Astrachańskiego świeżego, wyborowego, oraz Groszku zielonego w różnych gatunkach. Bujonu wołyńskiego, Konfitur suchych i płynnych nadszedł transport do Handlu Towarów Rossyjskich za Żelazną bramą wewnątrz Gościnnego Dworu, pod Nr 1567/1.

(6—6) — 9377 — **J. Karasiew.**

Jest do sprzedania **Zegarek damski** niekryty złoty z broszką za 60 rubli, Szuba aksamitna koloru sang de boeuf, szal czarny koronkowy dobry na tiu ikę, Kołnierz elkowy, Salopa z lisów kryta czarnym rypsem palto długie damskie do figury sybirynowe, kufer duży dobrze okuty. To rzeczy można widzieć od godziny 11 rano do drugiej po południu Ulica Bednarska Nr 11 nowy pierwsze piętro, na lewo, Nr 11 mieszkania. — 9767 (2—3)

SKLEPIK

wiktuałów jest do sprzedania za cenę przystępną. Wiadomość na ul. Rybaki Nr 5. — 9520 — (3—3)

Jest do sprzedania lub wynajęcia

FORTEPIANY

nowe i używane: przyjmuje się wszelkie reperacje fortepianów i pianin, oraz strojenia tak wych. Ulica Krakowskie Przedmieście Nr 2. wprost Kopernika, w podwórzu w drugiej bramie, w fabryce fortepianów **A. Janiszewskiego.** — 9742 — (4—6)

WAŁACH

rasowy, powozowy, lat 6, ujeżdżony w parze i do pojedynki, bez żadnych narowów i wad, jest do sprzedania za przystępną cenę Wiadomość u Rządcy domu Nr 482, przy ulicy Miodowej. — 9799 — (3—3)

BRYCZKA nowa,

lekka, na resorach z furtą chemki na parę lub jednego konia, którą można oglądać po mieście i na prowincji jest do sprzedania za cenę umiarkowaną. Wiadomość przy ulicy Wolskiej Nr 4 nowy, u Właściciela Domu. — 9840 (3—3)

Żądaną jest summa **6 7,000 rubli,** na pierwszy numer hypoteki z raz po To arzystwie Miejskiem na domu masiv murowany przy ulicy pryncypalnej położony, odpowiednią wartość przedstawiający. Życzący sobie wypożyczyć wspomnioną summę bez was łkiego pośrednictwa raczą zostawić adres swój w Red Kur pod lit. J. M. 9781 (3—3)

Potrzebna jest

PANNA

kompletnie wydoskonalona do bieliżny która by tylko zajmowała się dziurkami. Wiadomość: ulica Granicna Nr 7 nowy, stróż wskaże. — 9916 — (2—3)

— Mam to za obowiązek donieść o zmianie mojego mieszkania na ulicę Długą Nr 557 do domu tak zwane P tkańskich. Zawiadamiam Szanowne Panie, że wyjeżdżam po za obręb Warszawy, także przyjmuję do szycia bielizny i odbyć słabość, a mam nadzieję że nikt zawiedzionym nie będzie na powierzeniu się, bo jak dawniej tak i teraz usilnem staraniem mojem jak najsumienniej się wywiązywać i za bardzo umiarkowaną cenę.

Akusz rka
Niedzielska.

— 9927 — (2—3)

DRZEWKA OWOCOWE





Zakład Ogrodniczy **Franciszka Willmana**, przy ulicy Chmielnej 1550/51 pierwszy dom od rogatki Jerozolimskiej z dniem 1 Października rozpoczął sprzedaż i ekspedycję drzewek owocowych, a mianowicie: Gruszek; Jabłoń, Śliwek, Wiśien w gatunkach najpraktyczniejszych zastosowanych dla naszego klimatu pod względem trwałości i urodzajności. Osobz życzące nabyć takowych, raczą się zgłosić pod powyższy numer. Są także drzewa gruszkowe i śliwkowe dla amatorów, silne, mające po lat 8 i 10, które w następnym roku poprzesadzeniu, będą miały owoce, niemniej są krzewy Agrestu, Porzeczek, Malin w najlepszych i praktycznych odmianach.

Zwracam także uwagę Szanownych Amatorów, iż sadzenie drzew w jesieni zasługuje na szczególniejszą uwagę z powodu wielu rezultatów korzystniejszych pod każdym względem, niż sadzenie wiosenne.

(2—3) — 9754 — **Franciszek Willman.**

Potrzebnym jest Nauczyciel,

posiadający język niemiecki, rossyjski, francuzki i wszelkie gimnazjalne przedmioty, które by udzielał po parę godzin dziennie. Wiadomość przy ulicy Bielańskiej Nr 609, w domu W go Obrębskiego, w Magazynie obuwia **J. Marek.** 9946— (1—1)

Student upoważniony przez Władzę Uniwersytecką do dawania lekcji przedmiotów objętych kursem gimnazjalnym, życzy sobie dawać takowe na godziny. Interesanci raczą zostawiać swe adresa w Red. Kur. Warszawskiego pod lit. J. K. —9958— (1—3)

OSOBA

z prowincji przybyła, znająca się na gospodarstwie, oraz umiejąca szyć bieliznę i posiadająca krawieczczyznę, poszukuje obowiązku odpowiedniego w Warszawie lub na wsi. Interesanci raczą złożyć swój adres w Red. Kur. Warsz. pod literami K. L.

— 9904 — (1—3)

Pomocnik dla Jeometry potrzebnym jest do miejsca niezbyt odległego od Warszawy; przy drodze żelaznej W. W. Posiadający odpowiednią kwalifikację, zechce się zgłosić dla poinformowania do Handlu Perfumerji W. B Śniechowski go, przy ulicy Nowo Senatorskiej Nr 8. (3—3) 9730.

Wiadomość pożyteczna!

Wdowa po urzędniku za muje się za bardzo przystępną cenę **podszywaniem i przerabianiem futer**, robotę tę na do skonale. Chodzić może do domu i pod okiem właścicieli, ter boty wykonywać. Ulica Szpitalna Nr 1. Wiadomość u właściciela domu. — 9968 — (1—1)

Potrzebna jest

Dziewczynka

Francuzka od 10 do 13 lat do konwersacji na cały dzień dla chłopczyka lat 6 mającego o bliższych warunkach dowiedzieć się można u JW. Majewskiej Pałkownikowej, ulica Ś-to Krzyska Nr 18 I piętro. —9883— (2—3)

Korzystny interes

dla kobiety posiadającej kapitał rubli 300 do 400. Wiadomość w biurze Korpaczewskiego na Krakowskiem Przedmieściu pod N 73. Tamże Szafy Sklepowe wraz z kantorem są do sprzedania. — 9892 — (2—3)

Potrzebną jest

PANNA

uzdatniona do krawieczczyzny oraz **Panienki** do nauki do pracowni Sukien Damskich F. Piotrowskiej ulica Rymarska Nr 16 nowy.

BAZAR
Stowarzyszenia Spożywczego
„Merkury"

przy ulicy Senatorskiej obok Resursy Kupieckiej.

Przyjmuje **na sprzedaż** w komis **FUTRA**, pod warunkami bliżej przez administrację Bazaru objaśnionemi. —9017— (5—10)

NAUCZYCIELKI POLKI

różnych zdolności, Nauczycielki Francuzki i Niemki posiadające muzykę, Guwernerowie Polacy i Cudzoziemcy, Bony francuzki i niemki są do natychmiastowego umieszczenia za pośrednictwem Kamilji Mierkowskiej. Ulica Długa Nr 21 nowy, pierwsze piętro do frontu. —9859— (2—3)

Amerykanin,

świeżo przybyły, posiadający język angielski, francuzki, niemiecki i muzykę. **Niemka** z muzyką i śpiewem. **Guwernerowie** z francuzkim, greckim, łacińskim, ruskim i niemieckim językiem, oraz **Polki** z wyższem i niższem wykształceniem i Bony Francuzki i Niemki za pośrednictwem **A. Witkowskiej.** Ulica Niecała Nr 10, na dole. — 9751 — (4—6)

Potrzebne są

PANNY

uzdatnione w szyciu krawieczczyzny i na maszynie. Wiadomość pod Nrem 47 nowym, ulica Krakowskie-Przedmieście, na 1 piętrze wprost skwaru. — 9998 — (1—1)

Potrzebny jest

UCZEŃ do HANDLU

Wiadomość w Składzie Herbaty **Leona Krupeckiego**, wprost statuy Kopernika.

(1—3) — 9925 —

Różne dzieła lekarskie nowszych klassycznych autorów,

oraz narzędzia akuszeryjne, kufer podróżny damski i futro niedźwiedzie, używane, są do sprzedania. Ulica Żorawia Nr 16, stróż wskaże. —9887— (2—3)

BULION

ze zwierzyny, wyrobu Kleczkowskiego w Pinedze, znany z doskonałości, sprzedaje się po cenie zniżonej, w Dystrybucji naprzeciw Saskiego Placu, obok magazynu broni P. Bekkera. Tamże są **Swiece stearynowe Nowskie.**

— 9539 — (3—3)

OBICIA PAPIEROWE

odznaczające się gustem, od najskromniejszych do najwykwintniejszych Dekoracji Pokojowych,

CERATY wszelkiego rodzaju,
ROLETY do okien.

NAJTANIEJ
W SKŁADZIE
SEWERYNA MAZUR S[półki].

Plac Teatralny, pałac dawniej Blanka.

(26—0) — 3501 —

ŁÓŻKA ŻELAZNE
DLA DOROSŁYCH

niesktadane od rs. 5 i pół, składane po rs. 7, 8. 13 i pół i drożej.
Kołyski żelazne bardzo eleganckie, po rs. 15, 20 i drożej.
Łóżeczka dziecinne składane po rs. 6, 10, 24 i drożej.
Fotele rozkładające się na Łóżka z materacami, po rs, 23 i 25.

Umywalnie z pedałem, ścienne oraz Postumenta do umywalni, Przyrządy do kąpieli kroplistej, Wanny, Bidoty, Półwanny, oraz Wanienki do nóg, Konewki i Kubełki do wody, Nalewki i Miednice, Kubły hermetyczne i Waterklozety, Kwiatarki, Stołeczki myśliwskie, Klatki metalowe, Latarnie do gospodarstwa, oraz ręczne angielskie, Zabawki i Welocipedy dziecinne, Lampy do nafty po cenie zniżonej, Maszynki do kawy „Non plus ultra“ w 6-ciu wielkościach,

Ceny stałe fabryczne

Maszynki do lodów, do rąbania cukru, do szybkiego zagotowania wody, Tace angielskie i Koszyki do chleba, Lichtarze stołowe, oraz nizkie na biurka i do gry, z kompozycji i bronzu, galwanizowane, bronzowane, oksydowane i złocone, Lichtarze z daszkami, Kominki żelazne, Zasłony i Galeryjki przed kominki, Sprzęty kominkowe z spotumentami, Kosze do węgli i drzewa, Postumenta do parasoli.

wyrobu Fabryki **KAROLA MINTER**

w Składzie **LEOPOLDA KNOLL,**

ulica Czysta Nr 638B (nowy 6).

(6—6) — 8690 —

C. WEDEL,
ULICA SZPITALNA, Nr 4.

WŁAŚCICIEL **Fabryki Parowej Czekolady**, ma honor polecić niniejszem względom Szanownej Publiczności swe zaszczytnie znane wyroby kakaowe i czekoladowe.

CENNIK

A) CZEKOLADY W PROSZKACH:

Czekolada zdrowia do gotowania w paczkach 1 i ½ funtowych, funt kop. 30.
Czekolada Waniljowa w paczkach 1 i ½ funtowych, funt kop. 37 i pół.

B) CZEKOLADA W TABLICZKACH:

Czekolada zdrowia w paczkach 1 funtowych, funt (bez rabatu) kop. 30.
Czekolada zdrowia w paczkach ćwierć, pół i jedno-funtowych, dobrego gatunku, funt kop. 37 i pół, 45. 60 i najlepsza funt kop. 75.

C) CZEKOLADA WANILJOWA:

Czekolada Waniljowa, bardzo delikatnego gatunku, funt kop. 50, 60 i 75, najdelikatniejsza z podwójnym smakiem waniljowym, funt kop. 90 i rs. 1 kop. 20.

D) KAKAO TARTE W TABLICZKACH:

Kakao najdelikatniej utarte, najlepszego gatunku, funt kop. 60.
Kakao w proszku (entöhlter Cacao) bez tłustych części, funt kop. 65, w paczkach funtowych i pół-funtowych.
Kakao w bryłach, 10, 20 i 40 funtowych, funt k. 47½ drugi gatunek kop. 40.
Masło kakaowe, klarowane chemiczno-czyste (chemisch-rein), funt rs. 1 i nieklarowane kop. 75.

E) CZEKOLADY DESSEROWE:

Najdelikatniejsze w najrozmaitszych i najlepszych gatunkach, różnych kształtach i gustownych obwolutach.
Chocolat des Dames Neapolitaine, Mexicaine, de Serail i Chocolat de Voyages, funt kop. 90.
Chocolat de fantaisie, napełniona różnym najwyborowszym smakiem w rozlicznych gustownych kształtach, funt po rs. 1.

F) PRALINY:

Nadziewane najrozmaitszemi i najlepszemi smakami, jako to: ananasowemi, orzechowemi, migdałowemi (à la Grillage), Pomade de la Crème i likworowe, w kilkunastu odmiennych najlepszych smakach, funt kop. 60 i 90.

G) PASTYLKI CZEKOLADOWE:

Pastylki (bez maczku) funt kop. 60, z maczkiem cukrowym obsypywane, funt kop. 50, Non plus ultra, z podwójnym smakiem waniljowym; funt kop. 90.
Czekoladek desserowych (Bonbons en chocolat assortis), w pięknych paryzkich pudełkach; od kop. 20 do rs. 1 kop. 50. (3—3) — 9762 —

LEKCJE KROJU

Sukien, Okryć i wszystkich fasonów damskich, w pracowni A. Gałeckiej.

Wykładają się podług metody nowej francuzkiej Jest to nauka najdoskonalsza, ponieważ napisana w ostatnich czasach podług teraźniejszych obliczeń matematycznych nadzwyczaj ułatwiona do pojęcia i potrzeb tegoczesnych mód. Choć mam liczną kljentelę, piszę to dla wiadomości osób interessowanych, aby mogły korzystać z tak ułatwionej nauki. Fasonów dostać można od kop. 15 do kop 75 Ulica Długa, Nr 557, wprost Hotelu Polskiego. (1—6)

OBICIA PAPIEROWE
Z FABRYKI
A. VETTER & COMP.
Po najniższych cenach fabrycznych.

Magazyn przy ulicy Krakowskie-Przedmieście w pałacu JW. Hrabiego Potockiego Nr 415.

Zaopatrzony jest w wielki **wybór** od najwspanialszych Obić z fabryk zagranicznych, jakoteż **Cerat**, wszelkiego rodzaju **rolet** do okien kolorowych i Rewantuchowych.

(8-10) — 8343 — J. Franaszek.

PASTA I SIROP Z KODEINA
P. BERTHE w Paryżu.

Środek na uśmierzenie kaszlu, grypy, katarów, kokluszu, zapalenia narzędzi oddechowych *(bronchites)*, nieoceniony w początkach suchot i na irrytacje piersiowe, wszelkiego rodzaju.

Skład główny w Paryżu u Pana **Berthe**, 24, rue des Ecoles; w Warszawie w Składach Materjałów Aptecznych Gallego i Spiessa, w Krakowie w Aptece P. J. Trauczyńskiego; we Lwowie w Aptece P. Mikolasch; w Brodach w Aptece P. Kullak; w Poznaniu u Dra Mankewicza. (23—52) — 4241 —

DRZEWKA OWOCOWE:

Gruszkowe, Jabłkowe, Śliwkowe i Wiśniowe, Są do sprzedaży jak lat poprzednich w **Zakładzie Pomologicznym** i Szkółce drzew **Józefa Moszyńskiego w Targówku** pod Warszawą. Tamże znajdują się do sprzedaży flance olbrzymich **Szparagów**, **Truskawek i Malin** w gatunkach wyborowych, oraz nowe **Amerykańskie różowe kartofle**: „Early Rose,“ jedne z najwcześniejszych i najplenniejszych, wydają e od 20 do 30 ziarn plonu. — Cenniki na żądanie franco będą przesłane. Zamawiać można na miejscu albo w Warszawie przy ulicy Miodowej Nr 9 nowy, w Składzie Nasion i Narzędzi Rolniczych p. A. Rodkiewicza. (3—4) — 9525 —

Magazyn Mebli Jana Olsztyńskiego,
przy ulicy Nowy Świat, Nr 51 nowy, wejście przez sklep od frontu

Po cenach **umiarkowanych** sprzedaje różne meble, jako to: Garnitury palisandrowe, orzechowe i mahoniowe, Szeslągi kryte safjanem i skórą amerykańską w najlepszym gatunku, Kozetki, Fotele, Foteliki, Toalety, Łóżka, Umywalnie z marmurem i inne rozmaite, Szafki nocne z marmurem i inne, Stoliki pod Samowar, Biórka mahoniowe, orzechowe i jesionowe, Szafki mniejsze, Kredensa, Stoły obiadowe, Stoliki do robót damskich rozmaite, Materace włosiane zwyczajne i sprężynowe; materace z morskiej trawy, materace słomiane i t. podobne rozmaite, z któremi się poleca. (10—12) — 8871 —



MAGAZYN UBIORÓW MĘZKICH
JÓZEFA TALKOWSKIEGO
przy ulicy Podwal Nr 497,

Poleca się Szanownej Publiczności, iż zaopatrzył swój Magazyn we wszelkie roboty gotowe, które sprzedaje po cenach przystępnych, także przyjmuje wszelkie obstalunki, które wykończa na czas umówiony. (1—3) — 9961 —

Jedyny Zakład froterowania Glans Massą Wenecką, najpiękniejszą, żelaznej trwałości! Glans Massa Wenecka, funt kop. 50.

Aby mieć pięknie i trwale wyfroterowaną podłogę, zależy najgłówniej od doskonałości Massy, robotę wykonać może ktokolwiek. Kto więc raz massę moją sprobuje z pewnością nigdy już innej apretury używać nie będzie.

W. Lesselroth.

(1—6) — 9910 — Krak.-Przedm., Nr 7, dom dawniej Grodzickiego, w oficynie prawej

PRACOWNIA FELICJI

przy ulicy Senatorskiej, Nr 7, obok Roeslera na 1-em piętrze od frontu

Przyjmuje do roboty i wykończa podług najświeższych fasonów, odpowiednie na obecny sezon stroje damskie, jako to: Suknie od najskromniejszej do balowej. Okrycia, Kaftany, Paleta, Salopy i t. p. za opłatą: od roboty Sukni strojnej wełnianej rs. **3**, jedwabnej rs. **3** i pół, balowej rs. **4**. Od samego skrajania od kop. **50** do **75**. Od wypikowania podszewki pod szal pęlib paleto rs **1**, za przerobienie kapelusza kop **60**, za odfryzowanie pióra kop. **20**. Przyjmuje również do przerabiania suknie i do szycia na maszynie od łokcia. (4—6) — 9154 —



Fabryka i Magazyn Mebli
F. OSTASZEWSKIEGO,

Znana od lat kilkunastu, przy ulicy Nowy-Świat, Nr 52, Poleca się wielkim wyborem Mebli w najnowszych fasonach, gustownie i trwale wykonanych, podejmuje się większych dostaw Mebli, jakoteż przyjmuje wszelkie obstalunki na roboty stolarskie i tapicerskie, które wykonywa po cenach nader przystępnych, mając to na uwadze, iż mały zysk a częsty więcej przynosi korzyśc jak duży a rzadki W tejże Fabryce są różne Meble używane, ze zmiany do sprzedania. (4—6) — 9571 —

REPREZENTACJA
Ruskiego Towarzystwa ubezpieczeń od ognia

i Ruskiego Towarzystwa ubezpieczeń od gradobicia, założonego w roku 1861,
podaje niniejszem do wiadomości, że przeniosła biuro swoje z ulicy Bielańskiej na Leszno pod Nr 7 nowy, obok Prokuratorji.—Warszawa, d. 8 Października 1872 r.—Nadinspektor, **Adolf Neumann** 9949— (1 1)

NA NOWYM TARGU,

przy ulicy **Kruczej**, odbywa się sprzedaż mięsa w gatunkach doborowych, po cenach zniżonych; dla członków Stowarzyszenia „Merkury,“ sprzedaż artykułów spożywczych w sklepie stowarzyszenia Nr 6, i sprzedaż rabatowa mięsa w jatce Nr 1, oraz nafty i świec w sklepie wyrobów mydlarskich.
W Piątki i Niedziele, znaczny dowóz nabiału i wszelkich produktów żywności na furach. — 9962— (1—3)

Jest do sprzedania
APTEKA,

z domem murowanym, w Osadzie Nowe-Miasto Korczyn, nad Nidą, przynosząca 2,000 rubli srebrem brutto dochodu. Wiadomość u W-nej Emilji Boreckiej, przez Kielce, Stopnię w Karczynie. 9970— (1 3)

Do sprzedania
FUTRO
Bobrowa szuba syberyną kryta mało używana za cenę przystępną. Wiadomość od godz. 2 do 5 po południu przy ulicy Wspólnej Nr 18 na parterze w oficynie i w sieni po prawej stronie. 9960 — (1—1)

— **Do sprzedania** za połowę ceny kosztu pismo **Kłosy**, Tom 8, 11, 12 i 13, po rs. 2 każdy tom. **Tygodnik** Romansów i Powieści, Tom pierwszy kop. 75. **Wędrowiec** Tom 12, 13 i połowę Tomu 14, po rs. 1 kop. 43 tom; pismo zaś **Bluszcz**, od Tomu 1 do 5 włącznie, kosztujące każdy tom po rs. 7 kop. 20, szprzedanem zostanie po kop. 75. **3 Wazony** Sewrskie po Królu Filipie w bronzy bogato oprawne, w Magazynie Starożytności p. Nakhe, na Krakowskim-Przedmieściu Nr 34, na przeciwko placu Saskiego. Tamże pożądane są Naczynia Srebrne staroświeckie, Obrazy orginały i Kandelabry z dawnych bronzów. —9945— (1—1)

Do sprzedania:
PŁASZCZ

szopami podszyty, prawie nowy, pokrycie szaraczkowe, na wzrost średni; **BEKIESZA**, syberynowy w erzch, siwemi barankami podszyta, z obłożeniem krymskiemi barankami siwemi, prawie nowa; **SZAFA** z szufladami oszklona, na orzech lakierowana, zdatna do Dystrybucji lub sklepu Galanteryjnego, cena przystępna. Wiadomość w gmachu Teatru pod filarami, w sklepie Rękawiczniczym M. Bujanowskiego. — 9943— (1—3)

ALGIERKA,

futrem szopowym podbita, nowa, nieużywana, jest do sprzedania. Wiadomość: Podwal, Nr 500c, u Rządcy. - 9947— (1—3)

Partja pięknych Syberyjskich
SOBOLI,
do sprzedania w całości lub częściowo, **po cenie bardzo przystępnej.** Obejrzeć można codziennie **w Zarządzie Biura Posłańców. Tł mackie Nr 9.**
- 9950— (1—3)

W MLECZARNI

przy ul. Królewskiej Nr 35, wprost Ujeżdżalni, dostać można mleka prosto od krowy, kwartę po kop. 9, śmietanki kwartę po kop. 20. Udój o godz. 6-ej rano, 12½ w południe i 7-ej wieczorem. 9546 — (3—3)

PIEKARNIA
w Gdańskiej Piwnicy,

nabyta od P. A. Wolskiego, bez przerwy czynną odtąd będzie, jeśli Szanowna Publiczność, przekonawszy się o dobroci wyrobów z doborowych produktów, swojemi względami zaszczyci ją raczy. Z uszanowaniem **F. B.**
—9885— (3-3)

INTERES KOMISOWY,

od lat kilku prowadzony, z całem urządzeniem kantorowem, jest do odstąpienia zaraz. Wiadomość w **Domu Zleceń**, ulica Senatorska Nr 20. —9941— (1—3)

4 OBRAZY

olejno malowane, z widokami okolic Nadreńskich i Szwajcarji, w ramach złoconych, zupełnie świeże, są do sprzedania przy ulicy Marszałkowskiej wprost Hotelu Maringa Nr domu 69 nowy, mieszkania Nr 16.
—9842— (2—3)

Jest do sprzedania pismo tygodniowe illustrowane
KŁOSY
tomów 10, od 1-go począwszy, z których sześć w porządnej oprawie, wszystkie kompletne i zupełnie czyste. Cena przystępna, można je widzieć od 10 rano do 5 po południu codziennie, przy ul. Śliskiej, Nr 23 nowy, u gospodarza. Tamże są **skrzypce** do zbycia za rs. 20.
- 9794 (3—3)

Są do sprzedania
DRZEWKA OWOCOWE

Jabłka zimowe, Gruszki, Orzechy, Końskie zęby, Maliny, Truskawki. Ulica Karolkowa prowadząca do wsi Czyste niedojeżdżając krzyża Nr 3119, cyrkuł 7, za Wolską rogatką.—**K. Bogdański.** - 9690 - (2—3)

KARTOFLE

białe i czerwone łaciaki korzec po rs. 1 kop. 50, białe duże dobre, korzec rs. 1 kop. 20 Kartofle bywają codziennie nadsyłane ze wsi w workach opieczętowanych. Zamówienia i opłatę z góry za kwitem przyjmuje Skład Papieru St. Winiarskiego Nowy-Świat 1311 (52) pod Turkiem wprost Wareckiej. NB. Do jednego domu najmniej 5 korcy odstawia się.
—9937 — (2 3)

KOPIEJEK 80!
GARNIEC
NAFTY
Amerykańskiej

Nr 1, białej, jak może być najlepszej.
Powszechnie sprzedawany Nr 2 garniec kopiejek 75.
Biorącym 10 garncy razem lub pojedyńczo dodaje 1 garniec **bezpłatnie** Skład W. Dziewskiego ulica Senatorska Nr 467a dom Löwenberga pierwszy od ulicy Bielańskiej.
Zwraca się uwagę i na tą korzyść że taka sprzedaż jest pewnością kupienia garnca Nafty a niemniej jak się często przytrafia.
9733— (5—6)

Z dozwolenia St. Petersburgskiego Towarzystwa Lekarskiego.
Massa do wywabiania plam.

Przez kilka lat zajęty myślą o ulepszeniu środków do wywabiania plam czy to na sukniach, lub też na różnych materjach, po wielu trudach zdołałem wynaleźć **massę**, za pomocą której niętytko można **wywabiać wszelkie** zdarzające się **plamy**, lecz i przywrócić **pierwiastkowy kolor** sukna lub materji. Będąc pewny dobroci tej massy śmiało polecam ją Szanownej Publiczności. Cena pudełka k. 50. Kapitan **Huldman.**
Skład Główny w składzie materjałów piśmiennych **W. Mesterhausera** dawniej Woyczyńskiego na placu Teatralnym w Warszawie. 9850 — (2 6)

Jest do sprzedania
SZAFA
sklepowa oszklona i dwa futra damskie lisy, jedno kryte atłasem, drugie rypsem prawie nowe. Wiadomość u pana Hieula Kazimierza, Miodowa Nr 481 (4). 9959 - (1 - 3)

Jest do sprzedania
LUSTRO
(antique) piękne, staroświeckie, w ozdobnych ramach złoconych rococo, z ma'owaniem na szkle, za nader umiarkow ną cenę, przy ulicy S-to Jerskiej w domu Nr 1767, nowy 8, na dole od frontu, w sieni na prawo u PP. Banasiewiczów. - 9802— (3—3)

Jest do sprzedania
GARNITUR
MEBLI
kryty rypsem koloru bronzowego za przystępną cenę. Wiadomość przy ulicy Leszno, pod Nr 669. 9873— (2—3)

Są do sprzedania
MEBLE,

jako to: Garnitur orzechowy, składający się z 12 krzeseł, 2 foteli i kanapy, łóżka orzechowe, kozeta mahoniowa wraz z 6 fotelami, szafki do lustra, biurka jesionowe i stół krawiecki, po cenie nader przystępnej, przy ulicy S to Jerskiej wprost Nrem 18 nowym, u stolarza w podwórzu. —9472— (3 3)

Są do sprzedania **MEBLE** mahoniowe, futro elki, mufka gronostajowa, szal francuzki, szubka aksamitna, paltocik aksamitny, salopa atłasowa podszyta lisami, ponsza kolonkowa czarna i garderoba męzka. Przy ulicy Pańskiej pod Nrem 26 nowym, mieszkania 6, na 1 piętrze. — 9673— (3—3)

Żądaną jest
natychmiast **GUWERNANTKA Francuzka z muzyką,** oraz **Guwernantka Francuzka początkowa** u prof. Gim de Préchamps ulica Długa gdzie Eldorado, Nr domu 23, mieszkania Nr 3, na 1-em piętrze od frontu. —9845— (4 - 6)

Do sprzedania
GARNITUR MEBLI
mahoniowych, składający się z jednej kozety 12 pół-foteli, 2 foteli, stołu przed kanapę, konsoli i 2 kanapek, pokryte aksamitem koloru bordo w najlepszym stanie, za cenę ostateczną **Rs. 450.** Wiadomość przy ulicy Miodowej Nr 487, w kantorze Drukarni.
—9971 — (1 3)

Za Rs. 75 fortepian
mahoniowy, o 6-ciu oktawach, w dobrym stanie, do sprzedania.— Wiadomość w składzie Herbaty i Towarów Kolonialnych **M. Lemańskiego,** przy ulicy Granicznej Nr 14, gdzie Instytut wód mineralnych.
—9741— (3 -3)

FORTEPIAN
palisandrowy, o 7-miu oktawach, z całym blatym metalowym, z 4 ma sprężami górnemi i dolnemi na nowszej konstrukcji i fasonu, jest do sprzedania; tekiż sam orzechowy, przy ulicy Długiej pod Nrem 37, w domu Kupca P. Somera, na dole wprost bramy.
- 9715 — (3—3)

POKÓJ
ze wspólnym przedpokojem do wynajęcia zaraz. Wiadomość w **Domu Zleceń** ulica Senatorska Nr 20 —9847— (2 3)

Przy ulicy Solec Nr 2931, do wynajęcia każdego czasu
LOKAL,
złożony z trzech pokoi i kuchni za rs. 180 rocznie. 9749 - (3 -3)

Przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 60
Jest do wynajęcia w każdym czasie: 1-o Salonik umeblowany z przedpokojem, z osobnym wchodem z widokiem nader przyjemnym na Wisłę i Pragę, 2-o Takiż sam bez mebli, oraz wozownia z górą na skład Towarów lub innych ruchomości, Piwnica obszerna widna i sucha. Tamże są do zbycia dwa Stoły sosnowe kuchenne, i Balja duża okuta. Wiadomość u stróża. W Bazarze Merkorego przy ulicy Senatorskiej, złożono do sprzedania Gwiazdę ord ru S-go Stanisława z czasów panowania Augusta Króla Polskiego.
- 9811— (3 -3)

W domu przy ulicy Długiej pod Nr 587, nowy 21.
Do wynajęcia każdego czasu w oficynie, całe pierwsze piętro, świeżo i elegancko wyrestaurowane, składające się z czterech pokoi, wielkiego salonu, dużej kuchni angielskiej, spiżarki, piwnicy i góry wspólnej, cena rs. 550 rocznie.
A od Nowego roku (1873), zupełnie takie sam lokal na drugim piętrze. Cena roczna rs. 500. Wiadomość na miejscu u Rządcy lub też u właściciela doktora Bruner przy ul. Miodowej w domu Piotrowskiego na 1-em piętrze od frontu. —9829— (2—3)

Od 1 Listopada, jest do wynajęcia
MIESZKANIE
na 1 piętrze, od frontu, zł żone z 3 pokoi, przedpokoju, kuchni, passażu i 2 komórek. Ulica Wspólna Nr 4, mieszkania 3. Widzieć można od godz. 8 do 12 rano. Tamże potrzebna jest panna na fortepian.
—9473— (3—3)

Na Nowym Świecie pod N. 18 są do wynajęcia zaraz na dole
dwa pokoje
kawalerskie porządnie umeblowane. Wiadomość u Rządcy domu lub stróża.
—9957— (1 3)

DWA POKOJE
umeblowane,
na dole od frontu, do najęcia każdego czasu, przy ulicy S-to krzyzkiej Nr 14 nowy. Wiadomość w bramie na prawo.
—9888— (2 3)

Poszukiwanem jest przyzwoite
MIESZKANIE
dla kawalera, złożone z dwóch pokoi z przedpokojem i osobnem wejściem, z meblami lub bez. w okolicach ulic: S to Jerskiej, Długiej i Miodowej. Ktoby miał takowe do wynajęcia, raczy dać o tem wiadomość pod Nr 7 nowy, ulica Przejazd, do gospodarza.
—9966— (1—3)

POKÓJ
z opałem, umeblowaniem, usługą, ale z wspólnem wejściem, jest do wynajęcia każdego czasu. Wiadomość plac Krasiński, Nr 2, mieszkania Nr 5, codziennie do godziny 10 ej rano. (3 — 3) — 9625—

Przy ulicy Niecałej pod Nr 3 do wynajęcia od 15 Października
Dwa Mieszkania
jedno złożone z dwóch Pokoi i Przedpokoju, drugie z Pokoju z Przedpokojem, oba umeblowane. Mieszkania te oba mogą być złączone w jedno. (2—3) - 9938 —

Żądany jest Sklep
z pokojem, przy jednej z pryncypalnych ulic w Warszawie, lub może kto ma Magazyn Strojów do odstąpienia zaraz lub od Nowego-Roku, raczy swój adres nadesłać do Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami K. B.
9965— (1 3)

SKLEP
na wyroby Garbarskie jest do wynajęcia zaraz w Bazarze Rybińskiego przy placu Trzech złotych Krzyży, z powodzeniem dobrem jako w miejscu targowem. - 9834— (2—3)

Wyroby Powroźnicze,
są do sprzedania, zarazem
SKLEP
do wynajęcia od S go Michała, za Wolską rogatką, pod Nrem 3116 lit B. Wiadomość w sklepie. -9707— (2 - 3)

Nagrody Rs. 5.
Dnia 9 b. m., pomiędzy godziną 3 a 5, zginął wyżeł kasztanowaty Bekas, z żelazną obrożą na szyi. Ktoby go odprowadził do szwajcara w pałacu Hr. Potockiego na Krakowskiem-Przedmieściu, obok kościoła Opieki S-go Józefa, otrzyma powyższą nagrodę.
- 9976 (1—3)

Dnia 8 b m. (we wtorek) przechodząc ulicami Czysta, Nowym-Światem, Chmielną, Bracką na Wiook zgubioną została **LORYNETKA damska** w oprawie srebrnej pozłacanej. Uprasza się łaskawego znalazcę o złożenie takowej do Redakcji Kurjera Warszawskiego za nagrodą jej,ili takowej żądać będzie. —9967— (1—1)

— W dniu 8-ym Października r. b. przewożąc rzeczy z ulicy Chłodnej na Chmielną pod Nr 1 na trzecie piętro, mieszkania Nr 12ty zaginęła **PACZKA** w ceratę obszyta z dwoma kapeluszami: czarnym aksamitnym i krepowym lila, chustkami batystowemi i innemi drobiazgami kobiecemi, oddawcy tych rzeczy przyrzeka się **Rubli 3.**
-9955— (1—1)

— W zeszłą niedzielę w południe w przejeździe od kościoła S go Aleksandra do Zygmunta wypadła z dorożki **LASKA** czarna z gałką drewnianą toczoną, łaskawy znalazca raczy takową odnieść do zakrystji kościoła S-go Ducha, za nagrodą jakiej żądać będzie. —9978— (1—1)

Nagrody Rsr. 15.
W dniu 7 b. m., w Poniedziałek, około godziny 1 z południa, w przejściu ulicą Bielańską, zgubiony został **woreczek skórzany,** stary, w którym znajdowała się Rsr. 74 kop. kop. 3, oraz różne rewersa i weksel wystawiony na rs. 95, przez Dawida Goldwassera, oddzielnie zawinięte. Łaskawy znalazca, raczy zwrócić takowe do Joska Wunthajla, na mieszkańca przy ulicy Nowiniarskiej pod Nrem 1769, w domu Wahlfisza, za powyższą nagrodą. - 9890 - (3—3)

W dniu 24 tym b. m w przejeździe z Pragi Krak.-Przedmieściem, Trębacką i Krochmalną na ulicę Chłodną, zgubiono **Książkę furmańską,** wywozową, z browaru K. Machlejd. Uprasza się łaskawego znalazcę o zwrót takowej do browaru przy ulicy Chłodnej pod Nr 918, za stosowną nagrodą.
—9541—